DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 271. Sobota, 7 (19) Grudnia. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI w 1869 roku.

Objaśniając nasze ogłoszenie o prenumeracie, zamieszczone w poprzednich Numerach **Dziennika**, poczytujemy za potrzebne oznajmić:

Że prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, oraz na prowincji w Urzędach Pocztowych (Kantorach) i to jedynie **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok	**rs.**	**10.**
„ **6 miesięcy** .	„	**5.**
„ **3 miesiące** .	„	**2 k. 50.**

Na poniżej zaś wymienione termina, prenumerata przyjmowaną będzie tylko w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487.

Mniemamy, iż pp. Prenumeratorowie z prowincji najwłaściwiej i najkorzystniej dla siebie postąpią, jeże i nadsyłać będą wszelką prenumeratę wprost do Dyrekcji *franco*, **z wyraźnem wypisaniem adresu.** Spowodować to może wcześniejsze odebranie pierwszej posyłki dziennika.

Prenumerata na Prowincji wynosi:

na 1 miesiąc	**rs.**	**—**	**kop.**	**85.**
„ **2 miesiące**	„	**1**	„	**70.**
„ **3** „	„	**2**	„	**50.**
„ **4** „	„	**3**	„	**35.**
„ **5 miesięcy**	**rs.**	**4**	„	**20.**
„ **6** „	„	**5**	„	**—**
„ **7** „	„	**5**	„	**85.**
na 8 „	„	**6**	„	**70.**
„ **9** „	„	**7**	„	**50.**
„ **10** „	„	**8**	„	**35.**
„ **11** „	„	**9**	„	**20.**
„ **12** „	„	**10**	„	**—**

Prenumerata miejscowa zostaje na rok 1869 taż sama co w roku bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania do domu:

na rok	**rs.**	**8 —**
„ **6 miesięcy** .	„	**4 —**
„ **3 miesiące** .	„	**2 —**
„ **1 miesiąc** .	„	**— k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

PP. Oficerowie oraz Urzędnicy cywilni, mogą prenumerować **Dziennik Warszawski** za pośrednictwem swych kasjerów, z rozkładem na raty, zwracając się wprost do Dyrekcji obu Dzienników.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Grudnia.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., w ilości rsr. 47,616 kop. 50, Henrykowi *Rulikowskiemu*, właścicielowi dóbr Swierze, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Swierze, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 158 kop. 11, Ksaweremu *Unierzyckiemu*, właścicielowi dóbr Cieciorki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Smarzewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,923 kop. 27, Józefie *Sierakowskiej*, właścicielce dóbr Węcławice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Brudzeń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 15,475 kop. 37, Zuzannie *Kleczyńskiej*, właścicielce dóbr Kuczbork, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Zielone, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 507 kop. 25, Józefowi *Będkowskiemu*, wła-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Przegląd pism perjodycznych.

6 (18) grudnia.

(Dokończenie; patrz N° 269 i 170).

Wszystkie zaczęte w tym numerze „Kłosów" powieści a nawet i 1-a wędrówka T. T. Jeża, ciągną się dalej lub i kończą nawet w ostatnim (181) numerze, gdzie znowu, już jakby wynagradzając ubóstwo artystycznej części w poprzednim — dano przepyszne drzeworyty z kartonu Kaulbacha podziwianego na wystawie paryzkiej 1867 roku a przedstawiającego „Reformację". Karton ten przeznaczony jest dla dopełnienia fresków zdobiących gmach nowego muzeum w Berlinie. Wszyscy najznakomitsi mężowie z dziejów nauki, których działalność przyczyniła się do zreformowania pojęć i zasad a nawet wyznań ludzkości— mieszczą się na tym przepysznym kartonie! Drzeworyt wyszedł szczęśliwie z takich trudności i ani jedna postać, ani jedna twarz, nie zostały zatarte w odbiciu.—Na ostatniej stronnicy tego numeru „Kłosów" zamieszczony „szkic humorystyczny" Kostrzewskiego, jakkolwiek narysowany dowcipnie — nie jest przecież opatrzony tekstem dość jasnym a przynajmniej dostępnym dla ogółu czytelników miejskich. Tu również spotykamy dokończenie wybornego, pełnego erudycji i znawstwa artykułu p. Aleksandra Lessera „z dziedziny malarstwa i rzeźby".

„Bluszcz" w (50-m) numerze, daje dokończenie obrazu dramatycznego „Raj Miltona" przepolszczonego dowolnie przez p. Kaszewskiego. Jest to bardzo dobra i nader udatnie przyswojona naszej literaturze kreacja. Rubryka „Nowin paryzkich" tu jak zawsze w „Bluszczu", odznacza się wyborną redakcją. Czy powstaje ona z pod pióra jednego korespondenta, czy jest zbiorową kompilacją francuzkich feljetonów, mniejsza oto — dość że wyczerpuje ona wszystko co kolwiek zająć może czytelnika z dziejów umysłowego, artystycznego i społecznego życia Paryża. W najświeższej, długi bardzo okres poświęcono umarłym niedawno znakomitościom, szczególniej zaś Rossiniemu i Berryer'owi, chociaż i o Rotschildzie nie zapomniano także. O majątku pozostawionym przez tego arcy-miljonera, powiada korespondent, iż oceniony nazajutrz po śmierci Rotschilda na dwa miljardy—obecnie już zredukował się w opimji publicznej do połowy, jeżeli tak dalej pójdzie, (powiada) to usłyszymy niebawem, że najbogatszy bankier na świecie umarł bankrutem!!

Tendencyjną a raczej może tylko zasadniczą stronę „Bluszczu" stanowi w tym jego numerze, artykuł pani Ilnickiej „o wyższem wykształceniu kobiet we Francji", ale najbardziej czytaną i najsympatyczniejszą dla młodych czytelniczek, jest zawsze powieść „Czy mu się powiodło" tłumaczona z angielskiego—a napisana istotnie z wyższym talentem.

„Kronika Rodzinna," o której przez czas jakiś nie wspominaliśmy—odznacza się zawsze i staranną w ogóle redakcją i wyborem artykułów odpowiednich zakresowi i dążności takiego organu. Począwszy od poezij, pod któremi najczęściej spotykamy świetne nazwisko Odyńca, aż do powieści, tej niezbędnej klamerki, zamykającej każde obecnie pismo perjodyczne — wszystko tu dobre i piękne; możebyśmy tylko zarzucili, niedosyć przystępne traktowanie przedmiotów pedagogicznych—a mówimy tu głównie z powodu artykułu „O talentach" przez Dra filozofji Struvego, którego filozoficzność i estetyczność, w poglądzie i formie, przechodzi zanadto na pole djalektyki niedostępnej dla ogółu czytelników „Kroniki Rodzinnej." W każdym razie, artykuł to dobry, głęboki i pożywny dla wykształceńszych umysłów.

„Tygodnik Mód," „Przyjaciel Dzieci," „Opiekun Domowy" — nawet „Żorza" i wszelkie w ogóle tygodniowe publikacje tutejsze — obecnie, w porze przed noworocznej, tak stanowczej dla uregulowania cyfry abonentów... wysilają się jedne nad drugie, ażeby i bogactwem swem i starannością obrobienia i zajmującą artykułów osnową, zjednać sobie sympatję publiczności. Zasługuje też na nią — rzetelna praca i wytrwałość tych wszystkich prawie redakcij. Wszystkie jednakże ich nadzieje, zależą (jak dotąd) nie tyle od wartości wydawanych, lepiej lub gorzej, organów literatury, ale od powiększenia się liczby ludzi oświeconych, od rozszerzenia gustu do umysłowych przyjemności — od rozpowszechnionego zamiłowania w literaturze. Prawda, że pisma perjodyczne i w ogóle prasa codzienna, wytwarzają coraz większe koło czytelników — pracują więc nie tylko dla ogólnego, lecz i dla własnego pożytku. Życzymy im wszystkim i sobie także — lepszego powodzenia w nowym a już za plecami starego, stojącym roku. *Al.*

ścicielowi wsi Nietiachy, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, Gminie Krzywo-wierzba, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,723 kop. 67, Klarze *Bogusławskiej*, właścicielce dóbr Pawłówek część II, położonych w Guberaji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Chmielnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 153 kop. 20, Eugenjusowi *Grzybowskiemu*, właścicielowi wsi Stawczyk, położonej w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Słubice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 432, Władysławowi *Sobolewskiemu*, właścicielowi części wsi Toczyłowo, położonej w Guberaji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Bogusze, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Szczuczyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,821 kop. 67, Michałowi *Szlubowskiemu*, właścicielowi dóbr Zaliszcze, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, Gminie Opole, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,430 kop. 33, sukcesorom *Waliszewskim*, właścicielom dóbr Gagowy, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubień, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,524, Leonowi *Grabowskiemu*, właścicielowi dóbr Pawłówek część I, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Chmielnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,772 kop. 43, Aleksandrowi *Chrzanowskiemu*, właścicielowi miasta Kryłów, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,673 kop. 20, Rafałowi *Konarskiemu*, właścicielowi miasta Przytyk, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 13,636 kop. 28, Edwardowi *Sielskiemu*, właścicielowi dóbr Sladków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Chmielnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 112 kop. 77, Wojciechowi *Wierciszewskiemu*, właścicielowi dóbr Żrobki, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Barglowo, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 259 kop. 45, Janowi *Sidorowiczowi*, właścicielowi części wsi Mościska A., położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Radińskim, Gminie Kąkolewnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilosci rs. 473 kop. 50, sukcesorom *Wędrychowskiej*, właścicielom dóbr Chomętów-Szczygieł A., pożonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Gębarzów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 787 kop. 61, sukcesorowi *Szatowa*, właścicielowi wsi Łokwitanki i Zyzany, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Kalwaryjskim, Gminie Bałkuny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,467, Frydrychowi *Metner* i Emilji *Spigiel*, właścicielom dóbr Przystań, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, Gminie Przystań, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy.

SPRAWOZDANIE

o postępie czynności sprawdzenia tabel likwidacyjnych z dóbr ziemskich, za miesiąc Pazdziernik 1868 r.

Numer.	Komisje.	Ilość tabel przedstawionych.	Liczba sprawdzonych tabel z dóbr:				Tabele sprawdzone obejmują.		W przecięciu przypada na jeden dym.		Ilość tabel przedstawionych Komitetowi Urządzającemu.
			Prywatnych	Instytutowych.	Majorackich.	Razem	Dymów	Morgów.	Mórg	Pręt.	
1	Warszawska	3,174	3,084	42	48	3,174	54,059	786,791	14	111	3,174
2	Kaliszska	2,438	2,322	24	92	2,438	58,109	543,626	9	107	2,438
3	Kielecka	1,486	1,324	90	72	1,486	43,876	404,952	9	68	1,486
4	Lubelska	1,788	1,747	12	29	1,788	57,796	917,239	15	276	1,786
5	Łomżyńska	1,600	1,512	2	86	1,600	22,621	237,138	10	146	1,600
6	Płocka	2,493	2,468	12	13	2,493	37,052	335,593	14	137	2,480
7	Petrokowska	2,018	1,955	6	57	2,018	48,141	596,570	12	117	2,013
8	Radomska	1,828	1.730	29	69	1,828	43,187	496,905	11	15	1,828
9	Siedlecka	1,551	1,451	11	89	1,551	33,807	699,235	20	205	1,551
10	Suwałkska	1,295	1,030	1	264	1,295	18,084	437,723	24	61	1,295
	W ogóle	19,671	18,623	229	819	19,671	416,732	5,455,772	13	28	19,651

Z liczby przedstawionych Komitetowi Urządzającemu tabel 19,651
Komisja Centralna zatwierdziła 19,497
podług tych tabel przyznano:
włościanom na dymów 548,286
gruntów użytkowych morgów 5,497,001
w przecięciu na jeden dym około morgów 10 pr. 7
właścicielom dóbr wynagrodzenia rs. 61,833,913
w przecięciu za jeden mórg około rs. 11 k. 24
czyli za jedną diesiatinę . . . . . . rs. 22 k. 48
Z liczby przedstawionych tabel nie zatwierdzono 154
z tego zwrócono Komisjom dla poprawienia . . 56
dla dokonania oszacowania 64
nie rozpoznano z powodu nieotrzymania żądanych wiadomości 16
przypada do rozpatrzenia 18
Z liczby tabel zatwierdzonych przez Komisję Centralną:
a) przesłano do Komisji Likwidacyjnej do dalszego postąpienia 19,212
b) przygotowuje się do odesłania 65
c) nie mogą być odesłane z powodu nieotrzymania wszystkich tabel z całych dóbr . . 120
Komisja Likwidacyjna zarządziła wypłatę właścicielom dóbr wynagrodzenia Listami Likwidacyjnemi:
z tabel 18,822
w sumie . . . rs. 59,441,327
Z Komitetu Urządzającego odesłano do miejscowych Komisij Spraw Włościańskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel 16,462
Zwrócono z Komisij tabel ostatecznie w wykonanie wprowadzonych 14,187
Oddano do Archiwum dla zachowania ostatecznie w wykonanie wprowadzonych tabel . . 11,760.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 268 posiedzeniu w d. 4 (16) Października r. b. odbytem, darowiznę gruntu obejmującego długości sażeni 33, a szerokości sażeni sześć, stóp cztery, w obrębie miasta Makowa położonego, na cmentarz grzebalny prawosławny w temże mieście przez Wawrzeńca Grzankowskiego, aktem urzędowym z d. 9 (21) Lipca r. b. uczynioną i prawnie zaakceptowaną, w myśl art. 910 z zachowaniem praw osób trzecich, zatwierdził.

Administracja Rządowa dochodu tabacznego w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości osób interesowanych, że stosownie do § 4 Ustawy o podatku konsumcyjnym od tytoniu i tabaki, utrzymujący fabryki tabaczne, tudzież trudniący się hurtową, cząstkową lub szczegółową sprzedażą wyrobów tabacznych, obowiązani są co rok wykupić w Kasie właściwej Gubernjalnej lub Okręgowej, w ciągu miesięcy Listopada i Grudnia, stosowne patenta, na rok następny służyć mające. Interesowane zatem osoby, któreby nie wykupiły w ciągu wyżej oznaczonego czasu rzeczonych patentów na rok 1869, do odpowiedzialności prawnej pociągnięte będą.

Pocztamt Warszawski ma honor podać do wiadomości publicznej, że poczta z Petersburga, odebraną została w Pocztamcie: w dniu 4 (16) b. m., o godzinie 6 minut 15 po południu.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 1 (13) Grudnia roku bież włącznie, wydała książeczek nowych 52, na które tudzież na dawniejsze w 333 wnioskach złożono rub. sr. 5,349 kop. 90. Na żądanie zaś 56 uczestników (prócz procentu rsr. 52 kop. 68 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 3,232 kop. 88 i umorzyła książeczek 20. Przeto uczestników 18,649, posiada kapitał rub. sr. 636,397 kop. 46.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, podaje do wiadomości, że od dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., otwartą została w Prusach Wschodnich nad morzem Baltyckiem, poza Gdańskiem, nowa stacja Neufahrwasser, i że opłata frachtowa od towarów wysełanych z tej stacji do wszystkich stacij dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, zostających w bezpośrednim ruchu z drogą Pruską Wschodnią, pobieraną będzie podług zniżonej taryfy związkowej. Przy tem nadmienia się, że pomimo otwarcia pomienionej stacji, bezpośrednia komunikacja z Gdańskiem nie ustaje.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) b. m, jako pierwszym

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

III.

(Ciąg dalszy *).

Hortebize, uczony lekarz, który uchodził za miljonera w mniemaniu swojego odźwiernego, dobył z kieszeni sakiewkę, policzył co w niej było i śmiejąc się odpowiedział:—Mam trzysta dwadzieścia siedm frankow, całego majątku. A ty, Baptysto?

Szanowny rajfur skrzywił się pogardliwie i odrzekł krótko: — Ja? mięszkam pod tym samym prawie co i ty numerem. Po chwili jednak, dodał tłumiąc westchnienie: –a przecież mam także obowiązki święte, od których ty przynajmniej wolnym jesteś zupełnie.

Lecz i pogodne zwykle, czoło doktora, zasępiło się teraz nagle: — Do licha! rzekł on niechętnie, — taki stan twojej kieszeni smuci mnie bardzo w tej chwili, gdyż liczyłem, że mi zaforszusujesz tysiąc talarów, których na gwałt potrzebuję...

Niepokój i zmartwienie doktora, wywołały uśmiech na twarz rajfura — „Pociesz się, rzekł on niedbale— taką sumę mogę ci ofiarować natychmiast. Zawsze-ć przecie mają w kantorze, jakieś tam ośm tysięcy franków w kasie.

Hortebize odetchnął.

— Lecz, ciągnął dalej Mascarot, ta drobna kwota stanowi cały nasz fundusz w tej chwili —i to po tylu latach pracy, narażania się...

— Dodaj nadto, że już nie jesteśmy dziś dwudziestoletniemi młodzieńcami—przerwał doktór.

— Masz słuszność Hortebize! starzejemy się co raz bardziej—lecz to właśnie stanowi jeszcze jeden więcej powód do wymierzenia stanowczego ciosu. Pojmujesz, że z bieżących dochodów naszego interesu, nie zdołamy już zapewnić sobie przyszłości—bo wreszcie, wieleż przynosi ten kantor? cztery do pięciu tysięcy franków miesięcznie... I nie może przynosić więcej—bo sama administracja, głównie zaś utrzymanie tylu ajentów, pożera nam ogrom pieniędzy! I kiedy pomyślę, że lada choroba kładąc mnie w łóżko, sprawiłaby zupełną naszej egzystencji ruinę...

— Prawda! zawołał doktór z mimowolnym dreszczem.

— A widzisz! Trzeba więc, bądź co bądź, przedsięwziąść coś stanowczego. Od lat wielu, zbieram materjały i przygotowywam wszystko do przeprowadzenia niezawodnego, choć cudownego prawie interesu... Pojmujesz więc, dla czego, gdy przyszła chwila działania, zwracam się do ciebie nie zaś do Catenac'a—rozumiesz dla czego trawiłem całe godziny ażeby objaśnić ci dokładnie o co mi idzie—ażeby wtajemniczyć cię w najdrobniejsze odcienia moich dwóch głównych kombinacji?..

— O! niech tylko jedna z nich się powiedzie a nasza przyszłość zapewniona.

— Prawda. Lecz pytam cię doktorze, jak mniemasz—czy posiadamy już w tej chwili dostateczne środki do rozpoczęcia walki? Zastanów się nad tem dobrze i odpowiedz.

Doktór Hortebize, był istotnie przenikliwym spostrzegaczem; swobodny i jakby lekkomyślny z pozoru, posiadał umysł silny i zdolny razem. Nie było zręczniejszego nadeń w przeprowadzeniu jakiejś delikatnej sprawy, w rozwiązaniu tajemniczej intrygi. Słowem, byłto doradca tem cenniejszy, w ważnych zwłaszcza wypadkach, że nawet, w obec wielkiego i nagłego niebezpieczeństwa, zimna krew i rozwaga nie opuszczały go nigdy.

Mascarot, znał dobrze i oceniał należycie przymioty swojego przyjaciela i dla tego zawezwał go do narady.

Hortebize, przyciśnięty w ten sposób „do muru" mając zresztą do wyboru albo spożyć truciznę zawartą w medaljonie lub prowadzić dalej życie pełne

* Patrz Nr. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269 i 270.

dniu świąt Bożego Narodzenia, jedynie tylko pociągi pospieszne kursować będą, mianowicie: wychodzące z Warszawy o godzinie 6 min. 30 z rana i o godzinie 1-ej min. 33 po południu, tudzież przybywające do Warszawy o godzinie 3 po południu i o godz. 8 min. 51 wieczorem. W dniu zaś następnym, wszystkie pociągi rozkładem jazdy objęte, wysyłane będą w obu kierunkach Dróg Żelaznych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Grudnia.

Doniesienie *Constitutionnela* z Madrytu, że powstanie w Kadyksie było wypadkiem rozległego spisku z udziałem nawet 7 bataljonów wojska regularnego, spisku odkrytego przez p. Rivero, który jego przewódców kazał aresztować, tak samo mało objaśnia właściwe źródło tego powstania, jak oświadczenia dzienników republikańskich, które wzięły go jedynie za pozór, aby żądać żeby i żywioł republikański był przypuszczony do udziału w rządzie. Korespondencja *Timesa* z Madrytu donosi, że członkowie komitetu republikańskiego mieli naradę z prezesem rządu tymczasowego, i żądali aby panowie Castelar i Figuerras, jako reprezentanci żywiołu republikańskiego, przyjęci zostali do udziału w zarządzie kraju, lecz rząd tymczasowy żądanie ich odrzucił. W ogóle stosunki pomiędzy stronnictwami w Hiszpanji są bardzo naprężone, a jeżeli doniesienie madryckiego korespondenta, że w Hiszpanji już się zaczęła wojna domowa jest przedwczesne, wszelako nie uznają je za nie dające się urzeczywistnić w bliżkiej przyszłości. Powszechnie zwrócono uwagę na tę okoliczność, że jenerał Prim od chwili kiedy naprężenie pomiędzy stronnictwami stało się silniejszem, stara się trzymać na uboczu, a ta jego postawa budzi rozmaite, wprawdzie na niczem nie oparte komentarze. Wiadomość podana przez *Liberté*, jakoby większość rządu tymczasowego, przekonawszy się, że Wiktor Emanuel nie zgodzi się na przyjęcie kandydatury do tronu hiszpańskiego przez jego syna księcia Aoste, wybrała księcia Carignan na swego stanowczego kandydata—mało jest prawdopodobną, ze względu na wiek i usposobienie tego księcia.

Według ostatnich korespondencij wiedeńskich, poprzednie pogłoski o zamiarach gabinetu wiedeńskiego pojednania się z Czechami, nie były tak bezzasadne, jak chciały wmówić niektóre dzienniki. Na dowód tego przytaczają, że zgromadzenie opozycyjnej szlachty czeskiej oświadczyło się przeciwko przystąpieniu do deklaracji opozycji sejmu czeskiego, dla tego, iż ta deklaracja przemawia za unią osobistą Czech z Austrją. Pierwszym krokiem do pojednania z opozycyjną czeską szlachtą, które to pojednanie miałoby służyć za podstawę do dalszych układów z czeskiemi opozycyjnemi żywiołami, miałoby być, według pogłosek krążących w sferach rady państwa, powołanie na prezesa gabinetu, czeskiego torysa, hr. Ernesta Waldsteina. Mniej prawdopodobną jest pogłoska, jakoby ministrem spraw wewnętrznych miał być mianowany p. Banhans, deputowany niemiecko-czeski, namiejsce p. Giskra.

Jak z jednej strony utrzymywano, że powodem stanowczości Porty było podniecanie Austrji, tak z drugiej strony sztywną postawę Grecji w obec gróźb daleko potężniejszego sąsiada, przypisywano posiadanemu przez nią tajnemu zapewnieniu zewnętrznej pomocy, co jednak zupełnie jest mylnem. Rząd grecki, będąc przekonany, że ustąpienie żądaniom Porty, pozbawiłoby go całkiem popularności w kraju, wolał narazić się albo na wojnę z Portą, nie obawiając się bardzo złych jej skutków, zważywszy że Porta, pomimo wszystkich swych wysileń, nie zdołała poskromić powstania na wyspie Kandji, albo na to, żeby był zmuszony do zadośćuczynienia żądaniom Porty za pomocą zbiorowej demonstracji wielkich mocarstw, która uwolniłaby go od odpowiedzialności przed krajem.

Parlament włoski, udzieliwszy gabinetowi upoważnienie do pobierania podatków do końca lutego, zajmował się prawem o reorganizacji administracji w celu uproszczenia tej ostatniej i uczynienia jej mniej kosztowną.

W Paryżu krążyła pogłoska, że bezzwłocznie mają nastąpić zmiany w gabinecie, mianowicie p. Rouher obok swego wydziału miałby objąć wydział spraw zagranicznych, p. Hieronim David spraw wewnętrznych, p. Haussmann handlu, rolnictwa i robót publicznych, p. Forcade de la Roquette prezydencję w radzie stanu. Pp. Moustier, Pinard i St. Paul, sekretarz jeneralny w ministerstwie spraw wewnętrznych, otrzymaliby krzesła w senacie.

Parlament angielski został otwarty i zaraz odroczony do 17 (29) b. m., lecz właściwie posiedzenia zaczną się dopiero 29 stycznia (11 lutego) r. b., do którego to terminu odroczyła się izba lordów.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Krakowa, Lwowa i Paryża.

Telegramy Dziennika Warszawskiego.

A t e n y, *16 (4) grudnia.* **Statek** ***Enosis*** **ścigany przez statki tureckie, blokowany jest w porcie Syra przez Hobbarta.**

B e r l i n, *17 (5) grudnia.* **Na posiedzeniu izby deputowanych, minister odmówił odpowiedzi na interpelację w przedmiocie zawarcia z Rosją konwencji kartelowej, z powodu toczących się układów. Przy rozstrzygnięciu, rząd będzie miał na względzie interesa kraju.**

B u k a r e s z t, *17 (5) grudnia.* **Dymitr Sturdza został mianowany ajentem rumuńskim w Konstantynopolu.**

P a r y ż, *18 (6) grudnia.* **Lavalette został mianowany ministrem spraw zagranicznych i dymisja p. Moustier przyjęta; Forcade de la Roquette mianowany ministrem spraw wewnętrznych, Grenier ministrem robót publicznych, Moustier senatorem. —** ***Monitor*****, ubolewając nad zajściem grecko-tureckiem, wynurza nadzieję, że wspólne usiłowania mocarstw podpisanych na traktatach, zdołają złagodzić jego skutki.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomosci telegraficzne.

* *Rzym, 16 (4) grudnia.* W procesie Ajani skazani zostali: Giulio Ajani i 67-letni Pietro Luzzi, na karę śmierci, pięciu na dożywotnie galery, dwóch na 20 lat, trzech na 10 lat, ośmiu na 12 lat, Albanesi na 10 lat, jeden na 5 lat i jeden na trzy lata na galery (pomiędzy nimi znajduje się kilku niepełnoletnich). *(Corr. Bür.)*

* *Ateny, 15 (3) grudnia.* Termin wyznaczony przez Portę na odpowiedź na ultimatum upływa z d. 16-ym b. m. wieczorem. O ostatecznych postanowieniach ze strony tutejszego rządu nie ma żadnej pewnej wiadomości. *(Tamże.)*

* *Elberfeld, 15 (3) grudnia. Elberfelder Ztng.* ogłasza następujący telegram z Sonderburga: Otrzymano tu dziś rozkaz przebudowania fortyfikacij tymczasowych Sonderburga i Düppelu. *(Tamże.)*

* *Londyn, 15 (3) grudnia.* Królowa i rodzina królewska udadzą się jutro do zamku Osborne, gdzie przepędzą święta Bożego Narodzenia. *(Corr. Hav. Bul.)*

---

przyjemności i rozkoszy — spoważniał teraz istotnie i zamyślił się głęboko.

Mascarot śledził bacznie, każdą myśl, każdy wyraz fizjognomji doktora — nakoniec dostrzegł lekki uśmiech powracający na jego świeże usta. Był to znak dobry. Jakoż Hortebize—ozwał się nakoniec:—Trzeba działać, rzekł tonem stanowczym, i to działać natychmiast! Prawda, że twój plan jest niebezpieczny w części, i że niepowodzenie może nas zgubić — lecz w naszym zawodzie interesa całkiem bezpieczne nie trafiają się nigdy. Zresztą, w tej grze ryzykownej, mamy ośmdziesiąt na sto za sobą. W takich warunkach, zwłaszcza ze względu na konieczność... trzeba działać—więc do ataku! mój drogi.

I powstawszy z fotelu, doktór wyprostował się energicznie, a wyciągając rękę do rajfura rzekł: Jestem gotów, rozporządzaj mną zupełnie.

Ta energja doktora i jego ostateczna zgoda, ucieszyłą niezmiernie przedsiębierczego rajfura. Bywają chwile, w których nawet silne umysły doznają zniechęcenia, gdy powątpiewają i najufniejsze w swoją wolę duchy. W takich chwilach poparcie moralne, dane przez człowieka rozumnego i doświadczonego przyjaciela, nabiera wielkiego znaczenia, gdyż rozstrzyga stanowczo wahanie —i do czynu popycha.

Jednakże Mascarot, jak każdy gotujący się do nieprawego działania, potrzebował upewnić się bardziej jeszcze — dodał przeto, zwracając się do doktora:

— Rozważyłżeś już wszystko? Wiesz, że z dwóch naszych przedsięwzięć, jedno dotyczące margrabiego Croisenois, już przygotowane zupełnie...

— Wiem o tem.

— Drugie zaś, wymierzone przeciw księciu Champdoce, wymaga jeszcze uzupełnienia. Że była i jest straszliwa tajemnica w pożyciu księcia i jego żony — tajemnica która ich uczyni niewolnikami naszemi — to nie ulega wątpliwości. Lecz jaka to tajemnica? Założyłbym się, że przypuszczenia moje są prawdziwe—lecz dla nas, potrzeba nie przypuszczenia pewności zupełnej...

— Rozważyłem to wszystko — i zawsze mowię: działajmy! już czas po temu!

Doktór mówiąc to, mniemał, że już się uwolni od dalszej rozprawy—lecz się omylił.

— Tak więc,—mówił dalej Mascarot, — wszystko już ułożone. A teraz, powiedz mi jeszcze, co myślisz o tym młodzieńcu, Piotrze Violaine, który ma być posłusznem narzędziem naszem i nieodzownym środkiem do pomyślnego przeprowadzenia tej sprawy?

Hortebize, przeszedł się kilkakrotnie po gabinecie w zamyśleniu — wreszcie stanął, i oparłszy się o kominek, jak to zwykł był czynić podczas opowiadania jakiejś farsy w kółku poufnem—rzekł: — Mniemam, że ten młodzieniec przedstawia nam wyborny materjał! Wszystko w nim sprzyja naszym zamiarom: Najprzód, jest dzieckiem miłości — i nie zna wcale swojego ojca — już to samo otwiera drogę wszelkim przypuszczeniom—bo przecież utrzymują słusznie, że każdy bękart, ma prawo mniemać że jest synem książęcym. Powtóre, nie ma on krewnych, ani przyjaciół, ani znajomych nawet— co znowu uwalnia nas w każdym razie, od zdawania komubądź sprawy za takie lub inne zużytkowanie tej osobistości. Potrzecie, jest ubogi, próżny, i posiada odcień wytworności — a nakoniec jeszcze, jest to chłopiec prześliczny... co ułatwia wiele trudności... ale ..

— Ach! znalazło się więc i „ale?"

Doktór niechcąc jątrzyć przyjaciela, ukrył mimowolny uśmiech i odpowiedział poważnie: — Jest *ale* i to nie jedno. Widzę aż trzy nawet! Przedewszystkiem owa Róża Pigoreau, której piękność tak zachwycała naszego starego Tantain'a, wydaje mi się niebezpieczną w przyszłości...

— Bądź spokojny! Odsuniemy od niej Pawła stanowczo i na zawsze.

— To dobrze—lecz nie wszystko jeszcze: albowiem niebezpieczeństwo z dwóch stron tu zagrażać może: zgadzam się z tobą, że młodzieniec uwikłany przez ciebie, otoczony dostatkiem i mając przed sobą świetne do działania i przyszłości pole — wyrzecze się tej miłostki i zapomni o Róży — lecz ona? Ona mój drogi—nie wyrzecze się go tak łatwo! Obecna jej nienawiść do kochanka jest tylko zniechęceniem nędzy i rozpaczy... Lecz skoro tylko zbytek otoczy tę dziewczynę, skoro nasyci się już błyskotkami i zabawą — zatęskni wnet do Pawła od boku takiego głupca jak mały Gandelu — będzie go ścigała wszędzie, aż przy nogach Flawji...

— Biada jej! jeśli to uczynić zamyślił rzekł groźnie rajfur.

(d. c. n.).

* (Wieczór familijny), który miał odbyć się w klubie ruskim 6 (18) grudnia, odłożony został, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, na wtorek, 10 (22) grudnia.

* (Przedstawienie amatorskie). Za upoważnienia JW. Hrabiego Namiestnika, we środę, 11 (23) grudnia, dane będzie w sali klubu ruskiego, na korzyść ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich, jeszcze jedno przedstawienie amatorskie, złożone z następujących sztuk: „Nie do swoich sanek nie siadaj", komedja w trzech aktach Ostrowskiego, i *Moskal czarywnik*, operetka małoruska w jednym akcie Kotlarewskiego. Cena miejsc: w 1, 2, 3 rzędzie po 3 rs., w 4, 5, 6 po 2 rs., od 7-go do 15-go rzędu, oraz miejsca boczne numerowane i nienumerowane po 1 rs. Biletów na to przedstawienie dostać można u starszego adjutanta sztabu 3-ej dywizji gwardji, sztabs-kapitana Maksimowa 1-go, w księgarni Istomina i w klubie ruskim.

* (Porównanie dochodu za miesiąc listopad 1868 r.):

a) *na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej*:

	rok 1867	rok 1868
z przewozu osób	rs. 63,623 k. 66	rs. 53,391 k. 69 ½
z przewozu tow.	„ 139,360 „ 58	„ 152,838 „ 72
różne dochody	„ 9,228 „ 82	„ 9,577 „ 33 ½
razem	rs. 212,213 k. 6	rs. 215,807 k. 75.

w r. 1868 więcej rs. 3,594 k. 69.

od początku stycznia do końca listopada 1868 roku dochód wynosi . . . . . . rs. 2,472,108 k. 77

w tym samym czasie w roku 1867 dochód wynosił. . . . „ 2,229,117 k. 97

zatem w roku 1868 więcej o rs. 242,990 k. 80.

b) *na drodze żelaznej warszawsko-bydgowskiej*:

	rok 1867	rok 1868
z przewozu osób	rs. 14,202 k. 89	rs. 16,359 k. 31
z przewozu tow.	„ 36,294 „ —	„ 50,625 „ 96 ½
różne dochody	„ 7,168 „ 66	„ 14,332 „ 50 ½
razem	rs. 57,665 k. 55	rs. 81,317 „ 78

w r. 1868 więcej rs. 23,652 k. 23.

od początku stycznia do końca listopada 1868 r. dochód wynosi . . . . rs. 543,587 k. 71 ½

w tym samym czasie w roku 1867 dochód wynosił . . . . „ 485,740 k. 56 ½

zatem w roku 1868 więcej o rs. 57,847 k. 15.

* (Burza). Dnia 25 listopada (7 grudnia), w mieście Petrokowie panował silny wiatr, który srożył się od samego rana i około godziny 2-ej po południu przeszedł w burzę, która zrządziła znaczne uszkodzenia w budynkach miejskich. Na magazynie prowianckim zerwana została trzecia część dachu, Na folwarku po-pijarskim, należącym do skarbu, zburzone zostały wozownie drewniane. przyczem uszkodzone zostały stojące tam dwa furgony pułku kozaków dońskich N. 58. Na folwarku rządowym Szczekanice, wiatr obalił stodołę. Stajnie będące własnością prywatną, w których znajdował się stary tabór 38-go pułku tobolskiego piechoty Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Sergjusza Aleksandrowicza, zostały całkiem obalone, przez co tabór pomieniony stał się całkiem nieprzydatny do użytku. Na gmachu urzędu pocztowego gubernjalnego zerwana została część dachu, i oprócz tego uszkodzone zostały dachy na 10 u domach prywatnych. W powiecie zaś petrokowskim burza zrządziła nestępujące szkody: w gmiuie Ręczno obalona została huta szklanna, przyczem starozakonny Berek Izba, mający 45 lat wieku, który kupował tam szkło, został zabity belką, która spadła na niego. We wsi Rożniatowice, w gminie Bujno, rozwalona została owczarnia, przyczem owczarz Wojciech Grzelczak poniósł śmierć i 50 owiec zostało zabitych. Właściciel poniósł straty na 500 rs. We wsi Osiny, w gminie Chabielice, zburzone zostały stajnie, przyczem dwaj służący odnieśli rany i 25 sztuk bydła zostało zabitych. Straty wynoszą około rsr. 1,000.—O tejże samej burzy, *Dzien. gub. radomski* donosi: Od samego rana 25 listopada (7 grudnia) panowały na przemian deszcz i jasna pogoda, poczem o godzinie 2-ej po południu, ukazały się w stronie zachodniej ogromne chmury i dał się słyszeć grzmot. Zerwał się silny wiatr zachodni, który pędził chmury z niesłychaną szybkością ku wschodowi. Wkrótce chmury pokryły horyzont i ściemniło się do tego stopnia, że nie można było czytać bez światła sztucznego. Następnie zaczęło łyskać się, zagrzmiało silnie i puścił się deszcz tak ulewny, jak gdyby w okolicy podzwrotnikowej. Burza trwała najwyżej pół godziny, lecz pomimo to pozostawiła widoczne ślady swego kierunku. W naszem mieście, pominąwszy drzewa powyrywane z korzeniami i wytłuczone szyby w oknach, obalony został budynek magazynu prowianckiego. przyczem ucierpiało pięciu żołnierzy, którzy znajdowali się tam na robocie. Jeden z nich ma nogę złamaną, drugi rękę, pozostali zaś trzej doznali potłuczenia. Nadzorca magazynu zaledwie zdołał uciec. Obiegają pogłoski, że po wsiach sąsiednich burza ta obaliła znaczną liczbę budynków.

* (O stanie urodzajów w gubernji radomskiej w r. 1868) otrzymane zostały następujące doniesienia: Urodzaj oziminy w snopach w ogólności jest niezaspakający i o ¼ mniejszy w porównaniu z zeszłorocznym; ale pod względem omłotu wydajność ziarna jest prawie o ⅓ większa jak w roku zeszłym. W tym roku, naprzykład, jedna kopa pszenicy wydaje w przybliżeniu 7 do 8 czetweryków ziarna, a w roku zeszłym omłot z kopy pszenicy wynosił zaledwo 3 do 4 czetweryków. Zbiór żyta w tym roku wypada w takim samym stosunku do zbioru 1867 r.; ale zbiór jarzyn wypadł mniej pomyślny. Z powodu długiej suszy w ciągu lata, jęczmiona, owsy, gryki i t. d. wydały urodzaj bardzo mizerny, prawie o ⅓ mniejszy jak w r. zesz. Pod względem jakości i wagi zboża tegorocznego, gospodarze uważają urodzaj oziminy jako dobry, a jarzyny jako mierny. W przecięciu w gubernji tutejszej zbiory tegoroczne ocenić można w przybliżeniu w ten sposób: pszenicy *szóste ziarno*, żyta *czwarte*, jęczmienia *piąte*, owsa *szóste*. W ogólności urodzaj *pszenicy* uważany jest za *dobry*; *żyta dostateczny*; jęczmienia, owsa, grochu i innych —*mierny*. Zbiór kartofli *bardzo dobry* i w wielu miejscach przeszedł oczekiwania rolników. Kartofle w tym roku wydały *jedenaście* plonu, co uważanem jest za urodzaj bardzo obfity. Zbiór siana wiosennego był także dobry; a jesennego, z powodu ciągłych upałów letnich, mierny. W porownaniu tegorocznego zbioru płodów wiejskich z urodzajem poprzednich trzech lat. okazuje się. że zbiór oziminy wynosi najmniej 10% więcej niż w latach poprzednich; co do zbioru zaś jarzyny niema wielkiej różnicy, chociaż w każdym razie tenże uważany jest za cokolwiek mniejszy niż w latach zeszłych. Zbiór kartofli, pod względem obfitości, należy do rzadko zdarzających się, a zbiór siana wypada większy od średniej ilości zbioru z trzech lat poprzednich. Zdarzającej się od czasu do czasu zarazy kartofli w tym roku nie spostrzegano, i podług oświadczeń rolników kartofle dotad nie ulegają psuciu się, wyjąwszy tylko wypadków, gdy kartofle zbierane były zawcześnie, niedojrzałe dostatecznie. Zapasów zboża z lat przeszłych niemasz, ale to nie stanowi szczególnego wyjątku w kronice rolnictwa miejscowego i powtarza się corocznie. Tym sposobem wyżywienie ludności zaspakaja się od roku do roku jedynie bieżącemi zbiorami, dzięki ciągłym urodzajom w tutejszym kraju, skutkiem których rolnicy i handlujący z większą korzyścią sprzedają i wywożą zboże za granicę, aniżeli mieliby je składać na nieprzewidziane potrzeby. Podług powyższego stanu urodzajów zboża, kartofli, siana i paszy w roku bieżącym, i porównania z zbiorami lat poprzednich, a szczególniej z rokiem zeszłym, uważanym za najniepomyślniejszy w tym względzie, który jednakże nie miał szkodliwych skutków dla wyżywienia ludu, — wypada konkluzja, że tegoroczne zbiory, uważane pod względem ilości i jakości zboża, w ogólności jako *zaspakajające*, będą dostateczne nietylko na wyżywienie mieszkańców, przekarmienie bydła i obsianie pól, ale znaczna ich ilość pozostanie na sprzedaż. Głównym przedmiotem handlu w gubernji radomskiej jest pszenica, której najmniej ⅔ zbioru wywożone są corok za granicę. Niepodobna nawet w przybliżeniu oznaczyć ilości pszenicy, jaka w roku bieżącym pozostać może dla handlu wywozowego; ale sądząc podług urodzaju, można przypuścić, że ilość wywozu nie będzie mniejszą od powyższej proporcji ⅔ ogólnego zbioru. Żyto idzie wyłącznie na miejscowe potrzeby, a wywóz jarzyn za granicę jest w bardzo nieznacznych rozmiarach. Z porównania terazniejszych cen z cenami trzech lat poprzednich, okazuje się, że ceny oziminy w stosunku do r. 1867, oraz kartofli i siana, znacznie się zniżyły, a cena jarzyny utrzymuje się prawie jednakowa z niewielką różnicą. W ogólności ceny płodów rolniczych w roku terazniejszym są znacznie dogodniejsze niż w r. 1867, cokolwiek wyższe od cen 1866 r., a w porównaniu z r. 1865 nie stanowią wielkiej różnicy. Ceny zboża zniżają się zwykle ku jesieni, i doszedłszy do minimum około nowego roku, na wiosnę znowu podnoszą się stopniowo, i podnoszenie to trwa do nowych zbiorów następnego roku. Przyczyna takiej fluktuacji cen zależy z jednej strony od ilości zboża nagromadzonego u rolników w jesieni, po zebraniu takowego, i trudności zbytu podczas zimy, a z drugiej strony od konkurencji przy kupnie zboża dla handlu wywozowego na wiosnę, przy rozpoczęciu żeglugi na Wiśle. W obecnym czasie, z powodu wczesnego ustania spławu na Wiśle i braku innych dogodnych środków komunikacji, wywóz zboża za granicę ustał. Nie widać także szczególnego ruchu w zakupywaniu zboża na spław wiosenny, co jak wnosić wypada, pochodzi z powodu wahania się rolników i handlujących, którzy odkładają spekulacje handlowe do ostatniej chwili, w nadziei korzystniejszych okoliczności. Zboże dla wywozu sprzedają tylko właściciele zmuszeni brakiem pieniędzy, niemogący czekać lepszych cen. Jakkolwiek nie można teraz ściśle oznaczyć jakie zboże najwięcej będzie poszukiwane, można zdaje się przewidzieć, że niem wyłącznie będzie pszenica, a inne zboża, przy ograniczonej ilości, pozostaną w kraju na miejscowe potrzeby.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, zamieszkały w domu pod Nr. 1599, emeryt, radca stanu Machczyński, lat 73 mający, umarł nagle. Dla wyprowadzenia śledztwa, właściwy sąd zawiadomiono.—Niewiadomy jeszcze dorożkarz jadąc Nowym-Światem, potrącił przechodzącego woźnego Wincentego Jaroszewskiego, który skutkiem tego upadłszy pod koła, uległ złamaniu dwóch żeber. Chory odesłany został do szpitala św. Ducha, a względem wykrycia dorożkarza, wydano rozporządzenie.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

	wczoraj	dziś
Za talar	rs. 1 kop. 9	rsr. 1 kop. 9.
Za frank	„ — „ 28	„ — „ 28.
Za złoty reń.	„ — „ 62	„ — „ 61.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Ofiary). W numerze 282-m *Rus. Inwalida* doniesionem było, że z powodu zwinięcia Najwyżej ustanowionej komisji do niesienia pomocy mieszkańcom Rosji, którzy ucierpieli w roku 1867 od nieurodzaju, Najjaśniejszy Cesarz Najwyżej zezwolić raczył na oddanie do rozporządzenia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, tak pozostałej sumy nie wydanej, jak również wpływających ofiar w niektórych miejscowościach, gdzie trwają jeszcze podpisy. Obecnie *Rus. Inw.* donosi: Z rozkazu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej, że od czasu zwinięcia komisji, z liczby ofiar, które wpłynęły, Jego Cesarska Wysokość upoważnił do następujących wydatków: 1) Na zapomogi dla ludności wyspy Esel, która ucierpiała od nieurodzaju, wyasygnowano 7,500 rs. do rozporządzenia prezesa arensburgskiego komitetu niesienia pomocy, i 2) Na wstawienie się zarządu ziemskiego gubernji smoleńskiej wyasygnowano 18,000 rs. na zapomogi na kupno bydła, wyprzedanego przez włościan z powodu nadzwyczaj wysokich cen zboża w ciągu roku bieżącego. W ten sposób, z sumy ofiar, które wpłynęły do własnej kancelarji Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzewiczowej, wydano z mocy rozporządzeń ogłoszonych w numerach 33, 44, 64, 86, 107, 150, 221 i 251 *Rus. Inwalida*, ogółem *miljon siedmset dziewięć tysięcy dwieście ośmdziesiąt sześć rubli siedmnaście i ćwierć kopiejek.*

* (Seminarjum duchowne petersburgskie). Z wydanego w tych dniach pamiętnika seminarjum duchownego petersburgskiego na rok szkolny 1868/9 okazuje się, że w pomienionym seminarjum ilość nauczycieli wynosi 19 osób, a uczni 245, z których 100 są na własnym koszcie, płacąc po 90 rs. rocznie. Podług etatu seminarjum petersburgskie wydaje rocznie rs. 44,975, nadto z funduszów djecezjalnych 1,760 rs.; dodawszy do tego opłatę wnoszoną od 100 uczni, roczny wydatek seminarjum petersburgskiego wynosi 55,724 rubli sr.

* (Jubileusz uniwersytetu petersburgskiego). *St. Pet. Wied.* piszą: Wiadomo, że w miesiącu lutym roku przyszłego 1869 upływa 50 lat od założenia uniwersytetu petersburgskiego. Z czynionych przygotowań do tej uroczystości z przyjemnością wskazujemy udział, jaki zamierza wziąść w niej Cesarskie towarzystwo filantropijne, które rozesłało do byłych uczni tego uniwersytetu, oraz do osób przychylnych następujące wezwanie: „Z pomiędzy uczni Cesarskiego uniwersytetu petersburgskiego wielu znajduje się w niedostatku zaspokojenia pierwszych potrzeb życia, co bezwątpienia wywiera szkodliwy wpływ na ich zdrowie, postępy w naukach i moralność. Mając to na względzie, Cesarskie towarzystwo filantropijne w ciągłej troskliwości o rozszerzenie zakresu dobroczynności swojej, zamierzyło urządzić u siebie dla biedniejszych uczni tutejszego uniwersytetu bezpłatne mieszkanie z opałem, światłem i usługą, a następnie ze stołem. Dla ustalenia tego, potrzebny jest fundusz zakładowy, z którego dochód wystarczyłby przynajmniej na najem mieszkania. W tym celu towarzystwo filantropijne ogłosiło subskrypcję na ofiary, jakiej następnie podane zostaną do publicznej wiadomości. Do stanowczego urządzenia dla uczni bezpłatnego mieszkania przystąpiono będzie za porozumieniem się z władzą uniwersytecką.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 15 (3) grudnia. Gaceta de Madrid* ogłasza w dalszym ciągu telegramy z oświadczeniami przychylności dla rządu. — Nie otrzymano jeszcze szczegółów o ostatnich wypadkach w Kadyksie. —

Podpisy na pożyczkę wynoszą do dziś dnia 43,572,600 talarów. (*Cor Hav. Bul.*)

* *Paryż, 15 (3) grudnia.* Do *Constitutionnela* piszą z Madrytu: Wypadki w Kadyksie były wynikiem wielkiego spisku, w którym wzięło także udział siedm bataljonów wojsk regularnych. Rivero wykrył spisek i kazał aresztować głównych przewódców. (*Wolffs T. B.*)

* *Liverpool, 14 (2) grudnia.* Statek *Calabar* następujące przywiózł wiadomości z Fernando-Po: Na wiadomość o rewolucji w Hiszpanji, przedstawiła się gubernatorowi deputacja, żądając oświadczenia się za nowym rządem. Gubernator odpowiedział z początku, że chce poczekać na depesze urzędowe. W końcu jednak zgodził się na to, ażeby na cześć rewolucji odprawiono ogólną uroczystość. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Siècle* powiada, że to co wczoraj było wątpliwem, dziś *zupełnie wyjaśniły* wiadomości otrzymane z Hiszpanji. Ruch w Kadyksie nie był ani burboński, ani karlistowski, ani też reakcyjny, ale republikański. Wyzywająca bowiem postawa ajentów prowincjonalnych rządu tymczasowego w obec pokojowych demonstracij republikańskich, wywołała rozdraźnienie ludu. „Rząd tymczasowy, dodaje *Siècle*, chce króla. Niech w interesie swojej sprawy pomyśli o tem, z jaką zgrozą wierna Hiszpanja przyjęłaby monarchę, któryby przybył włożyć na głowę koronę zbroczoną krwią najczystszego i najszlachetniejszego ludu hiszpańskiego." *Avenir national* z innego zupełnie punktu zapatruje się na stan rzeczy. „Pewną jest dziś rzeczą, powiada ten dziennik, że, pieniądze rozdawane były hojną ręką w Hiszpanji przez stronnictwo usunięte dla wywołania rozruchów, przy których mogłoby podnieść swój sztandar w imię spokojności publicznej." Tymcsasem oba te dzienniki zapatrują się na powstanie w Kadyksie przez jedne i te same okulary polityczne. Należy jednak oddać słuszność organom prasy demokratycznej, że takowe z nie zwykłą jednozgodnością oskarżają rząd tymczasowy. Położenie półwyspu jest także przedstawiane przez niezadowolnionych w najczarniejazych kolorach. Tak mówią, że bandy karlistowskie przebiegają niższą Arragonję; nie wątpią o powstaniu w Maladze, w Estremadurze, wszyscy obywatele, którzy wezmą udział w wyborach, zagrożeni są śmiercią. Po Kadyksie podniosą sztandar powstania Malaga, Sewilla, Barcellona, Sarragosa, sam nawet Madryt i t. d. Czy spełnią się te złowieszcze przepowiednie? Przyszłość to okaże. Tymczasem potrzeba przyznać, że ruch Kadyksu dotąd nigdzie się nie rozszerzył. Owszem powstanie w Kadyksie zjednało jak się zdaje więcej zwolenników dla rządu tymczasowego. (*La Fr.*)

* Korespondencje madryckie do rozmaitych pism paryzkich wskazują z wielkim naciskiem na oględność, jaką jenerał Prim zachowuje odkąd ruch stronnictw przybrał charakter groźniejszy. Lecz komentarze wyprowadzane z tej postawy, mają swe źródło jedynie w wyobraźni korespondentów. (*Nordd. A. Z.*)

* Organ republikański *Ingualted* mówi o wypadkach w Kadyksie co następuje: „Komitet republikański w Sewilli, który zdołał dostać się do Kadyksu, stwierdził, że powstanie wybuchło tam z tego powodu, że rozbrojono milicję w Puerta Santa-Maria, i co było bardziej jeszcze nieusprawiedliwionem, że chciano także przystąpić do rozbrojenia gwardji narodowej w Kadyksie. Żaden żywioł burboński nie wywarł wpływu na powstanie w Kadyksie, które było ze wszech miar usprawiedliwione. Komitet republikański w Sewilli dołoży wszelkich starań, ażeby uzyskać od rządu tymczasowego kompromis zaszczytny dla obu stron."

* Korespondencja z Madrytu z 12-go b. m., ogłoszona przez *Timesa* z 14-go, powiada, że członkowie komitetu rewolucyjnego przyjęci zostali przez prezesa rządu tymczasowego i przedstawili mu pp. Figueros i Castelar'a, upraszając jednocześnie, ażeby republikanie brali udział w administracji kraju, „jest to bowiem jedyny środek dla położenia końca wypadkom w Kadyksie." Marszałek Serrano i admirał Topete odpowiedzieli, że rząd tymczasowy wybrany został zapomocą głosowania powszechnego i że stanie w obec kortezów w tym samym składzie, w jakim został ukonstytuowany.

Austrja i Ziemie Słowiańskie.

* (Kwestja czeska i ministerstwo). *Wiedeń, 14 grudnia.* Pogłoski, że rząd myśli na prawdę o przeprowadzeniu pojednania z czechami, nie były tak bardzo bezzasadne, jak to głosiły w swoim czasie obie *Pressy* wiedeńskie, ze źródła bowiem półurzędowego zapewniają obecnie, że natychmiast po powrocie cesarza ze stolicy Węgier, rozpoczną się układy w przedmiocie tego porozumienia. Z jakiego punktu ministerstwo zamierza wyjść dla wszczęcia tych układów, okazuje się poniekąd z wiadomości podanej przez pismo czeskie *Nasze Listy*, że niedawno odbyło się, za sprawą hr. Thun'a, zgromadzenie opozycji szlachty czeskiej, na którem postanowiono nie przystępować do znanej deklaracji opozycji sejmu czeskiego, albowiem deklaracja ta dopomina się o unję osobistą Czech z cesarstwem austrjackiem, szlachta zaś czeska nie może zgodzić się na takie pojmowanie prawa państwowego czeskiego. Innym symptomem, że porozumienie z opozycyjną szlachtą czeską posłuży wkrótce za punkt wyjścia dla dalszych układów w sprawie pojednania, jest pogłoska obiegająca w sferach deputowanych, że prezydencja w ministerstwie cislitawskiem powierzoną zostanie wkrótce jednemu z arystokratów czeskich, przyczem wymieniają nazwisko hr. Ernesta Waldsteina. Inna zaś pogłoska, mianowicie, że ze względu na projektowane pojednanie, minister spraw wewnętrznych Giskra ma być jakoby zastąpiony przez deputowanego niemiecko-czeskiego, Dra Banhans'a, uważana jest w sferach kompetentnych jako całkiem bezzasadna, rzeczywiście bowiem trudno zrozumieć, dla czego Dr. Giskra mógłby być uważany za niezdolnego do pogodzenia się z czechami. (*Nordd. A. Z.*)

* (Naruszenie równouprawnienia w Dalmacji). W kwestji szerzenia w Dalmacji języka narodowego, gazeta *Novi Pozor* powołuje się na § 19 prawa zasadniczego austrjackiego z roku 1867, w którym powiedziano między innemi: „W tych krajach, w których narodowości są pomięszane, zakłady naukowe publiczne *powinny być* urządzone w ten sposób, ażeby każda narodowość znajdowała środki niezbędne do poprzestawania na swoim języku, bez obowiązku uczenia się innego języka krajowego." Prawo to nie jest w praktyce stosowane i gazeta pomieniona pisze: „W Dalmacji wszystkie gimnazja rządowe (3 wyższe i 3 realne) są włoskie, pomimo iż w kraju tym nie ma nawet 30,000 takich mieszkańców, którzyby należeli do narodowości włoskiej. Sami tylko zakonnicy w Segnia uzyskali z trudnością jedno gimnazjum chorwackie, co uważają za wielką łaskę ze strony rządu. Synowie przeto 400,000 chorwato-serbów nie mają dla siebie średnich zakładów naukowych! A tymczasem muszą oni przyczyniać się do wydatków i wyradzać się za własne pieniądze na włochów! Za rządów weneckich, oraz za czasów Bacha i Belcredego, wykładany był po trosze nasz język, obecnie zaś został on zupełnie usunięty. Podług prawa zasadniczego należałoby, ażeby w Dalmacji, dla 400,000 słowian, było tyle przynajmniej gimnazjów, ile ich jest dla 30,000 ludności włoskiej; lecz rząd sądzi, że dla tych 400,000 mieszkańców dostatecznem będzie uczyć się swego języka w jednem gimnazjum wyższem w Cattaro, gdzie powzięto zamiar założyć taką szkołę. Lecz czy znajdzie się w Cattaro dostateczna liczba uczniów, tak z powodu odległości, jak i dla tej przyczyny, że nikt nie jest pewnym tego, ażeby język serbo-chorwacki zaprowadzony został we władzach rządowych? Jeżeli rząd nie poszle tam uczniów seminarjum prawosławnego z Zadry (Zara), w takim razie wątpić należy, ażeby gimnazjum w Cattaro miało tylu uczniów, iżby warto było na nie łożyć wydatki. Mieszkańcy miasta Cattaro, przyzwyczajeni do wałęsania się po świecie, nie będą zapewne posyłać swoich dzieci do tego gimnazjum."

Włochy i Rzym.

* (Sobór powszechny), Pisma wiedeńskie donoszą, że w Rzymie zaprzątają się przygotowaniami do soboru powszechnego. Uorganizowano już pięć komisij czyli kongregacij, szósta zaś komisja ma także rozpocząć wkrótce swe czynności. W każdej z kongregacij prezyduje jeden z kardynałów, który jest zarazem członkiem komisji głównej. Wszystko, co dotyczy dogmatów, należy do komisji teologji dogmatycznej, prezydowanej przez kardynała Bilio i złożonej z ośmnastu członków. Komisja polityczno-religijna, która ma zaprzątać się stosunkiem kościoła katolickiego do rządów świeckich i do społeczeństwa obywatelkiego, pozostaje pod prezydencją kardynała Reisacha i składa się z trzynastu członków. Komisja karności kościelnej liczy tyleż członków i prezydowana jest przez kardynała Caterini. Komisja do spraw zgromadzeń zakonnych składa się z dziewięciu członków i pozostaje pod prezydencją kardynała Bizzarri. Komisja do spraw wschodnich prezydowana jest przez kardynała Barnabo, i nareszcie szósta komisja, która ma stanowić o zwyczajach i ceremonjach i która nie rozpoczęła jeszcze swych czynności, prezydowaną będzie przez kardynała Patrici. Prace tych komisij trzymane są w jak największej tajemnicy. Powołano do nich pewną liczbę duchowieństwa z obcych krajów; na teraz najliczniej reprezentowane jest w tych komisjach duchowieństwo niemieckie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Petycja). *Florencja, 15 grudnia.* Deputacja emigracji rzymskiej doręczyła prezesowi izby deputowanych petycję z prośbą, ażeby rząd zawiązał układy o zmienienie wyroku dwóch skazanych na śmierć w ostatnich czasach przez sądy papiezkie rzymskich przestępców. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Reorganizacja administracji). Rozprawy w parlamencie włoskim nad prawem o reorganizacji administracji centralnej i prowincjonalnej, trwające już od 8-go b. m., ukończone zostaną prawdopodobnie dopiero przed samemi ferjami świąt Bożego Narodzenia. Prawo pomienione ma, jak wiadomo, na celu uproszczenie administracji i zmniejszenie wydatków na nią. Prawo to określa przedewszystkiem dokładnie atrybucje wyższych urzędników, którzy mają pomagać ministrom w ich wydziałach. Zakres władzy prefektów zostanie rozszerzony przez powierzenie im kontroli nad nowemi intendenturami finansowemi, których obowiązkiem jest czuwać nad regularnym wpływem podatków, nad spłatą długu państwa, nad administracją dóbr rządowych i nad interesami skarbu państwa. Nowe prawo stanowi, iż rady prefekturalne zostaną zwinięte. Na prefektów wkłada się obowiązek przedsiębrania corocznie podróży inspekcyjnych. Zamiast podprefektów, ma być zaprowadzona nowa kategorja urzędników pod nazwą delegowanych od rządu, którzy oprócz pełnienia dotychczasowych obowiązków podprefektów, mają mieć pod swym zarządem pobór opłat konsumpcyjnych, oraz dozór nad wagami i miarami. Nowe prawo dzieli urzędników na dwie kategorje i przepisuje składanie egzaminów przed objęciem obowiązków. Takie są główne przepisy nowego prawa, obejmującego ogółem 115 artykułów. (*Nordd. A. Z.*)

* (Projekt do prawa). Komisja włoskiej izby deputowanych przyjęła projekt do prawa, upoważniającego rząd do tymczasowego zaspakajania potrzeb państwa i do poboru podatków do końca lutego 1869 roku. Projekt ten, mający charakter wyłącznie administracyjny, nie natrafił na żadną opozycję. Nie ulega wątpliwości, że izba deputowanych uchwali go bez rozpraw. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Okólnik p. Gladstone). P. Gladstone przesłał do wyborców swoich w Greenwich następujący okólnik: M. Cartonhouse Terrace 10 grudnia. Panowie. W chwili kiedyście osądzili za stosowne wybrać mnie na jednego z waszych reprezentantów, rząd który był wtenczas u władzy, złożył swoje obowiązki kcje, i ja wezwany zostałem przez najjaśniejszą panię do zapobieżenia potrzebie publicznej stworzonej tem ustąpieniem i utworzenia administracji, któraby kierowała jej sprawami, jako też przygotowania dla parlamentu propozycji, których domaga się stan kraju. Po zalecaniu przezemnie środków, które szczególnie zwróciły na siebie uwagę wyborców podczas ostatnich wyborów, nie podobna mi było ze względów lojalności i honoru odmówić misji powierzonej mi przez jej królewską mość. Przyjąłem zatem obowiązek pierwszego ministra i zająłem się, zajmuję się jeszcze dotąd z usilnością utworzeniem administracji, któraby jak spodziewam się, była godną zaufania kraju, i która wszelkich dołoży starań dla przeprowadzenia wielkich środków legalnych, które członkowie jej zgodnie zalecali przed wstąpieniem swojem do gabinetu. Pod temi tylko warunkami żądam odnowienia mojego mandatu; wiem, że liczyć muszę stanowczo na waszą pobłażliwość, gdyż czas mój i myśli zabsorbowane są naglącemi potrzebami, które niepozwalają mi przedstawić się przed wami, jak to czyniło się zwykle, przed dniem wyborów, a które mogłyby pozwolić sądzić, że są inne osoby zdolniejsze odemnie do poświęcenia się zupełnie waszym interesom miejscowym. Ale sądzę, że miałem prawo przedstawić kwestję przed wami z obszerniejszego punktu widzenia rzeczy i wszystko to, co wiedziałem się dawniej o uczuciach waszych dla interesów publicznych, a za co jestem wdzięczny, coraz bardziej utwierdza mnie w pomyślnym rezultacie przyszłości, której decyzję składam z uszanowaniem w wasze ręce. Mam zaszczyt i t. d. W. E. Gladstone".

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Kraków, 13 grudnia (*).

Towarzystwo „Proświta".

Do niektórych z zamieszkałych tu galicyjskich rusinów nadesłano ustawę niedawno naradzonego we Lwowie towarzystwa pod nazwą: „Proświta" (oświata). Pierwszy jej paragraf powiada, iż celem towarzystwa jest poznanie i oświecenie galicyjsko ruskiego ludu. Cel ten w gruncie, jest bardzo chwalebnym, i zasługiwałby na całkowite współczucie, gdyby dla

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

urzeczywistnienia go były proponowane odpowiednie i właściwe środki. Tymczasem wiadomo, iż towarzystwo to rości sobie pretensję do przeciwdziałania tym nielicznym prawdziwym przyjaciołom ludu, którzy pragnęliby wychowywać lud w duchu sławiańsko-ruskiej idei. „Proświta” przeciwnie chce prowadzić galicyjskich rusinów po wązkiej ścieżce wyłączności. Szkoda, że w sferach galicyjsko rusińskiej inteligencji dotąd nie utrwaliła się rosądna jednomyślność, i że w błędnych dążeniach naprózno wyczerpują się młode siły na urzeczywistnienie takiej sprawy, która wyraźnie nie ma przyszłości.

Na pierwszem ogólnem posiedzeniu w dniu 8-m grudnia, było obecnych 57 członków tego towarzystwa, po większej części uczniów gimnazjalnych, kilku nauczycieli i tak zwanych supleentów to jest pełniących obowiązki nauczycielskie. Na prezesa został wybrany Wachnianin, znany ze swej ukrainofilskiej propagandy, a na głównych członków — Szechowicz, wydawca redaktor czasopisma: „Pismo do hromady” i Ustjanowicz. *Z.*

Lwów, 13 grudnia.

Nadzieje i obawy.—P. Possinger.—Dramat „Żyd.”

Wiadomość o naprężonych stosunkach między Portą a Grecją, podziałała tak silnie na umysły domorodnych naszych polityków, że zatopiwszy się po uszy w kombinacjach politycznych, znaleźli już, jak mniemają, słowo zagadki niedalekiej przyszłości, i pobdzielali się już rolami, jakie przy pomocy Austrji odegrać mają. Z nieuniknionej wojny między Turcją a Grecją, musi się wywiązać, tak rozumują, wojna europejska, a z nią ziszczą się wszystkie najśmielsze nadzieje.

Gazeta Narodowa podsuwa p. Possingerowi zastępcy namiestnika zdania o polityce hr. Gołuchowskiego i jego byłym zarządzie Galicji, które chybiają celu, jaki sobie założyła osiągnąć. W sferach popleczników *Narodówki* mogą one podkopać popularność p. Possingera jako przeciwnika hr. Gołuchowskiego, lecz właśnie dla tego w ogromnej większości mieszkańców kraju potęgują niedwuznaczną życzliwość dla terazniejszego zastępcy namiestnika. Z tego jak *Narodówka* antagonizm między p. Possingerem a hr. Gołuchowskim przedstawia, wypływa, że kiedy hr. Gołuchowski miał być naczelnikiem stronnictwa i w jego interesie rządy sprawował, p. Possinger stoi po nad stronnictwami, po nad sporem narodowościowym, co jest bezwątpienia lepszą rękojmią i taktu politycznego i słuszności w zarządzie kraju, gdzie tyle różnorodnych żywiołów do walki między sobą wywołano.

Przedstawiony na scenie tutejszej dramat p. E. Lubowskiego „Żyd,” który jak wiadomo, otrzymał nagrodę konkursową — nie podobał się publiczności. Uderza w nim niesłychane nieprawdopodobieństwo w zamysłach i czynach głównych działaczy — brak najzupełniejszy znajomości psychologji. *H.*

Lwów, 14 grudnia.

Stan Galicji.— Ukrainomani.— Przybycie wojska do Bukowiny. — Pogłoska o ks. Czartoryskim. — Zaraza na bydło.— Stracona nadzieja *Dziennika lwowskiego*.—Z Czech.

Że stan ludności galicyjskiej nie jest w ogólności od nikogo do pozazdroszczenia, dowodzi to dość dobitnie najświeższy artykuł *Dziennika lwowskiego* pod tytułem: „W dzień zebrania rady państwa”, który jakby chcąc jej przypomnieć stuletnie posiadanie Galicji przez Austrję, tak się wyraża: „Sto lat mija, jak kraj nasz dostał się pod berło austrjackie. Jakże odmienny od ówczesnego przedstawia dziś widok. Byliśmy ówczas krajem zamożnym, byliśmy śpichlerzem Europy, dziś jesteśmy żebrakami, a żyzność roli naszej się umniejsza, bo jej nowemi nie zasilamy wkładami; jak żółw wleczemy się za szybkim Europy postępem. Mieliśmy ogromne dobra narodowe, dziś one sprzedane na pokrycie wracających rokrocznie deficytów. Byliśmy jedni wsobie i nierozdarci, dziś społeczeństwo nasze utraca *grunt pod sobą a wewnątrz ujęcie*, jak mawiał jeden z najznakomitszych naszych pisarzy. Przemysł nasz upada, rolnictwo tożsamo; a lada rok nieurodzajny wywołuje u nas kwestję głodową. Podatki pochłaniają już nie dochody, ale sam kapitał, a opłaty od przenoszenia własności niszczą każdą majętność. Oświata ludu leży odłogiem.” Wszystkiemu temu przypisuje *Dziennik lwowski* przyczynę głównie Austrji. Przyznacie tedy, że stan taki nie jest do pozazdroszczenia

Po kilkunastomiesięcznym letargu, ocknęli się znów nasi ukrainomani i zebrali się dnia 8 b. m. na posiedzenie, którego celem były rozprawy nad oświatą. Główni przewodnicy: dyrektor gimnazjalny Ilnicki, profesor Ogonowski, Wachnianin i t. p., udali się dzień przedtem do ks. metropolity Litwinowicza, z prośbą by ich tenże raczył poprzeć w ich dążnościach; ks. metropolita jednak odpowiedział: „Że gdyby już pominął ich dążności polityczne które się bardzo różnią od dążności prawdziwych rusinów, to jednak nie może pominąć tej okoliczności, że i dążności ich co do samego kościoła są zupełnie odmienne od starosłowiańskich”, a dla tego żadnego poparcia ze swej strony udzielić się wzbronił.

Do Bukowiny ma przybyć 20,000 wojska; w tym celu zapytano tamtejszy rząd krajowy, czy jest możebne taką armię już obecnie pomieścić i czy takowa znajdzie tam wyżywienie.

Obiega obecnie pogłoska, że książę Czartoryski ma być przeznaczony na ministra dla Galicji jak twierdzą jedni, zaś podług drugich, miałby zostać prezesem gabinetu przedlitawskiego.

Zaraza na bydło tak dalece się u nas rozprzestrzenia, że już nawet do samego Lwowa doszła, co zaledwie raz na kilkanaście lat się trafia.

Dziennik lwowski trjumfował już z naprężonych stosunków pomiędzy Grecją a Turcją, gdyż był to dla niego widok *restauracji Polski zapomocą oręża austrjackiego*, czyli tego 800,000 wojska, na papierze przez Ziemiałkowskiego popartych; tymczasem na wiadomość, że burza zostanie zażegnaną, stracił nadzieję, i pociesza się jedynie jeszcze tem, że „co się odwlecze to nie uciecze.”

Z Czech donoszą, że w całym kraju na prowincji mnożą się rozboje i napady w zastraszających rozmiarach; czy nie wywoła to katastrofy z roku 1866, która jak wiadomo, tak samo wskutek napadów na żydów, powstała? *Y.*

Paryż, 14 grudnia (*).

Wynalazki.—Zgromadzenie aptekarzy.—Królowa Izabella. — Margr. de Moustier.—Sprawa Lesurques'a.

Cesarz Napoleon popiera wszelkie wynalazki, szczególnie dotyczące oświetlania. W Chalons przyjęto gaz z nafty czyli oleju skalnego, który da się zastosować tylko w ciepłych miejscowościach; olej zaś skalny dobywa się i we Francji. W Compiègne chcą zaprowadzić inny gaz. Wynaleziono sposób robienia siarki z wapna, po takiej samej cenie, po jakiej siarka sprowadzana jest z zagranicy. Przekonano się, że siarką najlepiej jest gasić ogień w piecach i kominach.

Aptekarze uznali, że terazniejsze ceny lekarstw odstręczają konsumentów; syropy sprzedawane po 5 i 6 franków, kosztują po 30 do 60 cent. flaszka. Na zgromadzeniu aptekarzy postanowiono zniżyć ceny do ostatecznej granicy.

Królowa Izabella kupiła dom p. Bazylewskiego w Avenue de Rome, za 1,600,000 fr.

Margrabia de Moustier jest chory, a w Compiègne przebąkują o zastąpieniu go przez jakiego większego stronnika Rouhera.

Hrabia Simon, wnuk tego, który okazał zupełną obojętność dla losu Lesurques'a, broni swego dziada bezskutecznie i nie ma wątpliwości, że Lesurques, którego rodzina tak mocno ucierpiała, zostanie uniewinniony, co zresztą nie wskrzesi zmarłych. *H.*

Międzynarodowe rozstrzygnięcie kwestji o pociskach roztrzaskujących się.

Rus. Inw. zamieścił następujący artykuł:

„Współczesne postępy nauk naturalnych, a szczególniej chemji, dostarczają technice sztuki wojskowej bardzo wiele środków, do możliwie najzupełniejszego udoskonalenia narzędzi rażenia nieprzyjaciół. Liczne z tych środków przyjęte zostały i wprowadzone w powszechne używanie, lecz pomiędzy niemi zdarzają się i takie, których nie można usprawiedliwić żadnemi wymaganiami wojny, które mają całkiem charakter zdradzieckości i okrucieństwa. Tak, jeszcze niedawno była proponowana, jako środek wojenny, osobna mięszanina, wydająca duszący gaz, zdolny zniweczyć odrazu nieomal całą armję. Przeciwko podobnym środkom niezawodnie protestuje współczesne społeczeństwo, lecz nie było jeszcze przykładu jawnego ich potępienia przez rządy, które z konieczności zmuszone są robić doświadczenia z wszelkiemi nowemi wynalazkami, i badać je, aby nie zostać zaskoczonemi niespodzianie, w razie wojny.

„Do liczby wojennych środków podobnego rodzaju można w części zaliczyć i tak zwane roztrzaskujące się kule, wprowadzone pierwiastkowo w wojskach właściwie dla wysadzania w powietrze jaszczyków z amunicją, lecz które przy ogólnem współczesnem dążeniu techników do wzmocnienia środków rażenia nieprzyjaciela, łatwo mogły wejść w powszechne używanie i do działania przeciwko wojskom; propozycje w tym względzie były już robione.

„Nasz rząd chociaż przyjął te kule jako konieczność, nie mniej wszelkiemi siłami starał się o ich ile można największe ograniczenie, mianowicie tylko w tych wyjątkowych wypadkach dla których były przeznaczone. Tak, u nas wprowadzone były roztrzaskujące kule opatrzone pistonem, w skutku czego roztrzaskują się tylko przy uderzeniu o ciało twarde; wydawane były nie całej piechocie, lecz tylko w bataljonach i kompanjach strzeleckich, po 6 kul na każdego żołnierza. Lecz już w 1864 r. obawa, że w boju żołnierz może czasem przez zapomnienie lub wyczerpawszy swe ładunki, użyć te kule nie tylko przeciwko jaszczykom z amunicją, lecz i przeciwko ludziom, skłoniła do zmiany tego rozporządzenia i natenczas było postanowione, żeby ładunki z kulami roztrzaskującemi się były wydawane tylko samym podoficerom oddziałów strzeleckich, po 10 wystrzałów na każdego.

„Przez to samo niejako rząd nasz niejako okazał najzupełniejsze życzenie nie używania kul roztrzaskujących się przeciwko wojskom.

„Tymczasem w ostatnich latach zaczęły się wzmagać propozycje różnych mięszanin, dla powiększenia zabójczości wojennych pocisków: ukazały się i nowe kule roztrzaskujące się bez pistonu, lecz napełnione oddzielną mięszaniną, dzięki której kula roztrzaskiwała się na dziesięć i więcej części, nawet przy uderzeniu o miękkie przedmioty, jak naprzykład chleb, ciało zwierząt i t. p. Tak u nas, jak i w innych państwach z kulami temi robiono doświadczenia, i kule te pod względem technicznym nie przedstawiały żadnej trudności wprowadzenia ich w wojsku; lecz trafiając w ciało ludzkie, musiały bezwarunkowo sprawiać śmiertelną i bardzo boleśną ranę, cierpienia z powodu której wzmagały się w skutku wchodzących do mięszaniny materjałów palnych. To skłoniło nasze ministerstwo wojny do podjęcia pytania, o ile uzbrojenie armji w podobne kule może być usprawiedliwione względami wojennemi i czy zgodne jest z prawami ludzkości wprowadzenie podobnego zabójczego środka, który nie tylko wyprowadza ludzi z frontu, lecz także powiększa cierpienia ludzkości, bez żadnego bezpośredniego pożytku dla celów wojskowych? Pytanie to, rozumie się nie mogło być inaczej rozstrzygnięte, jak przez zupełne odrzucenie wprowadzenia tego rodzaju kul, co całkowicie zostało zatwierdzone przez naszego Najjaśniejszego Pana. Zarazem rząd nasz w maju r. b. wziął inicjatywę w zaproponowaniu rządom zagranicznym zawarcia osobnego międzynarodowego traktatu, na mocy którego używanie kul roztrzaskujących się zupełnie zostało by wyłączone z uzbrojenia armij, lub przynajmniej ograniczone do użycia samych kul z pistonami, przeznaczonych wyłącznie do wysadzania w powietrze jaszczyków z amunicją.

„Propozycja taka z współczuciem przyjęta została w całej Europie; pozostało tylko określić, w jakim kształcie i jak mianowicie urzeczywistnić te propozycje.

„Przekonawszy się o współczuciu, z jakiem była przyjęta propozycja Rosji co do zakazania w wojsku kul roztrzaskujących się, minister spraw zagranicznych książę Gorczakow, zaproponował projekt protokułu, który by ustanawiał międzynarodowe zgodzenie się w tym przedmiocie. W protokule tym proponowane było wyłączenie z uzbrojenia wojska tylko kul roztrzaskujących się niemających pistonu, napełnionych mięszaniną piorunującą, która roztrzaskuje kulę nawet przy uderzeniu jej o ciało miękkie i proponowane było nie używać takich kul do strzelania z karabinów zwykłych i pospiesznych, a nawet z dział w kształcie kartaczów. Projekt protokułu był rozesłany przy okólniku księcia Gorczakowa do naszych ambasad i misij za granicą 17 (29) czerwca, i można było spodziewać się, że sprawa ta dojdzie do szybkiego zakończenia; jednakże zaszły okoliczności wstrzymujące takowe zakończenie.

„Prawie wszystkie rządy, które oznajmiły życzenie przyjęcia propozycji Rosji, wprost oświadczyły, iż byłoby najwłaściwszem zupełnie wyłączyć z uzbrojenia armji wszelkiego rodzaju kule roztrzaskujące się; do tego wniosku doszedł około tego czasu i nasz rząd, w skutku dodatkowych i szczegółowych porównawczych prób dokonanych u nas z kulami roztrzaskującemi się, tak z pistonem, jak i bez niego. Próby te wykazały, że kula bez pistonu, trafiając w ciało zwierzęcia robi w niem znaczniejszą i niebezpieczniejszą ranę niż kula z pistonem, dla tego, że pierwsza roztrzaskuje się w ciele co niema miejsca z drugą; lecz nie mniej i kula z pistonem zapala się przy uderzeniu o ciało człowieka lub konia, zatem pod tym względem nie wiele różni się od kuli bez pistonu.

„Tym sposobem pierwiastkowa kwestja o kulach roztrzaskujących się otrzymała większy rozwój, niż nawet przewidywał nasz rząd. Jednocześnie propozycja uczyniona przez rząd pruski nadała kwestji o kulach roztrzaskujących się zupełnie nowy kierunek.

„Dotychczas, we wszystkich komunikacjach, wywołanych w tej kwestji była mowa o kulach do karabinów

---

*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

zwykłych i pospiesznych i stanowiących kartacze do armat; właściwie zaś o pociskach roztrzaskujących się (granatach, bombach) do dział, wcale nie było wzmianki. Rząd zaś pruski, za pomocą osobnej noty z 29-go czerwca (10 lipca), zaproponował rozszerzyć roztrząsane pytanie, i nie ograniczając się na wyłączeniu z używania samych tylko istniejących kul roztrzaskujących się, przejrzeć w ogóle wszystkie znane środki zniszczenia i na podstawie nauki i technicznego doświadczenia określić to, co można wyłączyć z podobnych środków w przyszłości. Łatwo zrozumieć, że dla rozstrzygnięcia podobnej kwestji, niezbędne były osoby, dokładnie obeznane z współczesnym stanem chemji, techniki i artylerji. Dla tego rząd pruski zaproponował zebranie w St. Petersburgu ogólnej komisji z takich osób, dla rozważenia sprawy.

„Takie rozszerzenie pierwiastkowo zaproponowanej przez Rosję sprawy doprowadziło do konieczności nowych dyplomatycznych komunikacij, które zostały wszczęte przez okólnik księcia Gorczakowa z 5 (17) lipca, przedstawiający nową propozycję Prus, na rozważenie wszystkim rządom.

„Chociaż większość rządów europejskich oznajmiła, że nie widzi przeszkód temu, lecz Francja i Anglja wprost odrzuciły konieczność rozważenia propozycji, a Austrja wynurzyła zgodę na przyjęcie jej, tylko w takim wypadku, jeżeli będzie przyjęta przez inne wielkie mocarstwa. Nie mniej odrzucając w zasadzie propozycję Prus, trzy wspomniane wielkie mocarstwa zgodziły się na przystanie na proponowany w Petersburgu zjazd oddzielnych, specjalnych wojskowych ajentów.

„Wszystkie te zwłoki i komunikacje były przyczyną, że okazało się możliwem dopiero w październiku zebrać w Petersburgu międzynarodową komisję, w części ze specjalistów wojskowych przedstawicieli państw europejskich, w części z uwierzytelnionych przy naszym rządzie ajentów dyplomatycznych ([1]).

„Do składu tej międzynarodowej komisji weszli przedstawiciele: Austrji, Bawarji, Belgji, Wielko-Brytanji, Wirtembergu, Holandji, Grecji, Danji Włoch, Prus, Portugalji, Persji, Rosji, Turcji, Szwecji, Szwajcarji i Francji. Ze strony Rosji w posiedzeniach komisji uczestniczyli: minister wojny, jako prezydujący w komisji; jenerał-lejtnanci od artylerji—książę Masalski i Fersman, jako członkowie, i deputat ministerstwa spraw zagranicznych, tajny radca Jomini, który przyjął na siebie prowadzenie czynności komisji. (*d. n.*)

[1]) Komisarze wojenni przysłani byli ze strony następujących mocarstw: Austrji — książę Arenberg; Francji—hrabia Miribell; Wielko-Brytanji — Saint Georgeś; Włoch—kawaler Biandra; Prus—pułkownik v. Schweinitz. Ze strony reszty państw byli ich reprezentanci dyplomatyczni.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (**Kalendarz Rodzinny na rok 1869**), z 42-ma drzeworytami w tekscie (cena kop. 15 (złp. 1), wyszedł z druku nakładem Jana Jaworskiego. *Skład główny* w drukarni Jana Jaworskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 415, w pałacu hr. Stanisława Potockiego; kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat.

* (**Fabryka wyrobów platerowanych dawniej Hennigera et Comp., obecnie braci Buch, której magazyn przy placu Teatralnym obok kościoła PP. Kaniczek**). Fabryka dopiero pomieniona produkująca wyroby z tak zwanego nowego srebra galwanicznie srebrzone i złocone, od lat przeszło 30 zostając pod firmą Hennigera et Comp., *znaną jest powszechnie w kraju całym, jak również w cesarstwie*, gdzie posiada dwa magazyny w Petersburgu i Moskwie. i gdzie na wszystkich wielkich jarmarkach *wyroby jej, odznaczające się wewnętrzną wartością materjału i zewnętrznem pod względem gustu, elegancji i mody wykończeniem*, skwapliwie są rozkupywane. Jej fabryczne budowle w obszernej posesji przy ulicy Żelaznej pod N. 1746 w urządzeniu swem przedstawiają fabrykę znakomitą. Są tu gisernie o kilku piecach, kuźnie, ślusarnie, stolarnie, piece do glijowania, wielkie walcownie, płuczniki do odpadków metalowych, niewyczerpana studnia artezyjska, heblarnie, kilka ogromnych balansierów, a między temi jeden olbrzymi sześćdziesięcio-centnarowy do wyciskania tac i półmisków, rzadko gdzie za granicą widziany, wielka maszyna mogąca dziennie do 200 tuzinów sztucców wyrabiać, aparat do ciągnienia drutu, osobne laboratorium chemiczne do galwanicznego srebrzenia i złocenia, grawirownia chemiczna i t. p. nie mówiąc już o trzydziesto-konnej maszynie parowej. Nastąpiona w r. b. śmierć jednego z właścinieli fabryki pomienionej, mogła w istocie oddziałać na jej stan i losy, przyjazne jednak okoliczności zapewniły fabryce tenowe podstawy nietylko egzystencji, ale jeszcze świetniejszego rozwoju i pomyślności. Nabyli ją bowiem na własność *znani i zasłużeni w cesarstwie na polu fabrycznego przemystu i handlu bracia Buch*, kupcy gildyjni w Petersburgu, właściciele największej w cesarstwie fabryki guzików, zaopatrującej od pół wieku całą armję, i posiadający wielki zakład galwano-plastycznego srebrzenia i złocenia, w którym najnowsze w chemji odkrycia w związku z metalurgją będące w zastosowanie wprowadzone zostały, zaszczyceni wreszcie medalami z wystaw przemysłowych z prawem używania herbu cesarstwa. *Możemy powinszować tutejszemu przemysłowi, że zasłużona fabryka Hennigera et Comp. w podobne przeszła ręce.* Dzisiejsza dyrekcja braci Buch, z pierwszą chwilą objęcia nabytego zakładu i za pierwszym rzutem swego praktycznego poglądu poznała jego zalety, lecz poznała zarazem i niektóre niedostatki urządzenia i środków technicznych, które obecnie nowy postęp w mechanice przynieść może i powinien. Nie szczędząc więc nakładów, dzisiejsza dyrekcja zmieniła konstrukcję wielu maszyn starej rutyny, sprowadziła nowe zupełnie aparata, udokładniła działalność machiny parowej i zaprowadziła w konfekcji niektóre nieznane dotąd ulepszenia, co wszystko w połączeniu podniosło o wiele fabrykę rzeczoną nad stan dawniejszy i *uczyniło ją rzeczywiście pierwszorzędną i wzorową*, nieobawiającą się emulacji żadnej zagranicznej fabryki. A jakkolwiek znane jej wyroby, jak sprzęty kościelne do ozdoby ołtarzy i potrzeb zakrystji, jak tace, kandelabry, świeczniki, lichtarze, koszyki do owoców i ciasta, sprzęty toaletowe i serwisowe, łyżki, noże i widelce i tyle innych nieprzeliczonych szczegółów codziennego użytku, nosiły na sobie piętno smaku, gustu i wytworności, mimo to *bracia Buch sprowadzili wiele nowych modeli, podług których wykończone wyroby z takim efektem, pomnażają dziś blask i bogactwo ich magazynu przy placu Teatralnym.* Lecz co najważniejsza pp. Buch, skutkiem rozwinięcia działalności swych zakładów i trafnego zastosowania środków oszczędzających czas i pracę, *znaleźli się w możności obniżyć cenę wszystkich swych wyrobów, tak dalece, że na niektórych szczegółach obniżenie to, jak przekonaliśmy się z ksiąg handlowych, do 20% wynosi*, która to wiadomość będzie zapewne nieobojętną, przy obecnych przedświątecznych i kolendowych zakupach. Odtąd fabryka przy ulicy Żelaznej i magazyn przy placu Teatralnym nosić będą firmę „Bracia Buch w Warszawie”. Nowa ta firma również na wszystkich wyrobach wybitą będzie. Φ

Warszawa, dnia 6 (18) Grudnia.

Kalendarz.

W sobotę, 7 (19) grudnia, — św. Faustyny wd. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 8; zach. o godz. 3 min. 46.

W niedzielę, 8 (20) grudnia, — św. Teofila męcz.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 9; zach. o godz. 3 min. 47.

Stan pogody.

Dziś z rana + 0°5, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	749.7	752.0
Termometr Reaum	+ 0°9	+ 1°8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2°1, R. Najmniejsze ciepło + 0°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 4.

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, w piątek, trajedja w 5 aktach (11-tu obrazach), **Zbójcy**.—Osoby: Hrabia Maksymiljan Moor—p. *Rychter*; Karol — p. *Swieszewski*; Franciszek—p. *Królikowski*— (obadwaj jego synowie); Amelia Edelreich—pani *Palińska;* Hermann—p. *Chęciński;* Spiegelberg—p. *Stolpe*, Schweitzer—p. *Grzywiński*, Grimm—p. *Jejde*, Razmann—p. *Szober*, Schufterle—p. *Dobrowolski*, Roller—p. *Szymanowski*, Koster—p. *Piasecki*, Schwartz—p. *Dąbrowski*—(wszyscy powyżsi 8 u studenci); Daniel, stary sługa hrabiego Moora—p. *Adler*; Moser, sługa sądowy—p. *Ostrowski*.—*Jutro*, w sobotę, opera **Orfeusz w Piekle**.—*Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Zampa** czyli **Oblubienica Marmurowa**, było osób 406.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Pojutrze*, w niedzielę, odbędzie się **Koncert** pod dyrekcją pp. Moniuszki Müncheimera, na rzecz towarzystwa wsparcia artystów muzycznych, ich wdów i sierot.—Program: Uwertura z „Con Juana”, Mozarta (wyk. orkiestra); Koncert (A-moll) na fortepjan, Schumana (p. Al. Zarzycki); a) „Mignon”, pieśń Moniuszki, b) Arja z op. „Linda di Chamouni”, Donizettego (panna Marja Braciszewska); Uwertura z opery „Tannhauser”, Wagnera (orkiestra); Concert militaire na wiolonczelę, Servais'go: a) Allegro moderato, b) Andante religioso, c) Rondo martiale (p. Adam Herman); a) Arja z op. „Gazza Ladra”, Rossiniego, b) „Tęsknota” Gabrieli, Zarzyckiego (panna Marja Braciszewska); Rhapsodia węgierska N. 12, Liszta (p. Al. Zarzycki); a) „Chór myśliwski”, Thomasa, b) Polonez z „Hrabiny”, Moniuszki (dubeltowy kwartet pod dyrekcją p. Studzińskiego).— Zacznie się o godzinie 1-ej z południa.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś*, w piątek, trzeci **Wieczór muzyczny kwartetu smyczkowego** braci *Müller*.— Początek o godz. 8 wieczorem.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sułatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*.—Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7½ wieczorem.

W SALI KASYNA FRANCUZKIEGO (przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej N. 1346).—*Dziś i codziennie*, **Teatr figur mechanicznych** przedstawiający: dramata, komedje, wodewile, baleta i t. p., pod dyrekcją p. Letard. —Cena miejsc: 1-e miejsce kop. 20, drugie kop. 15, trzecie kop. 10.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *Codziennie* jest otwarty.

* Przyjechali z Warszawy: jenerał-adjutant książę *Sayn-Wittgenstein-Berleburg*, i jenerał-major *Aller*, z Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Zaborowski*, z Niemiec;— wyjechali: jenerał-major *Sumarocki*, do Pskowa; rzeczywisty tajny radca *Fundukley*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 352, wyjechało osób 535;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 187, wyjechało osób 216;—koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 188, wyjechało osób 156; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;— oprócz tego przyjechało osób 813, w tej liczbie z zagranicy 28, wyjechało osób 724, w tej liczbie za granicę 31.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 5 (17) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Drognowski w Międzyrzecu, Mikulski w Bełchałowie, Czerkasow w Grodnie, Müntz w Kazimierzu dolnym, Tamowska w Lublinie, Rajngewürtz w Tomaszowie Rawskim, Zejgermacher w Berdyczewie, Sokolnicki w Pułtusku, Pasierbiński w Siewierzu, Mandecki w Goszczynie, Pinus w Gosefie, Rusenberg w Karczewie, Siekierzyńska w Kraśnem, Rozenfarbu w Breźnie,—listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 14 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 5 (17) b. m. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 90, wyzdrowiało 54, umarło 5, pozostało 2071 (mężczyzn 1003, kobiet 1068), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 210, kobiet 214.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; razem 31,— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: —,— *starozakonnych*: —;— **zmarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 28.

Ceny targowe.

dnia 5 (17) Grudnia 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — rubli sr.	Korzec od — kopiejki	Korzec do — rubli sr.	Korzec do — kopiejki
Pszenica	10	32	5	25	6	45
Żyto	8	—	4	65	5	—
Jęczmień	7	44	4	50	4	65
Owies	4	32	2	60	2	70
Groch polny	8	16	4	50	5	10
Kartofle	2	—	1	5	1	25

Pud siana od kop. 30 — 36 Pud słomy od kop. 24 — 25.
Dowozy: Pszenicy 200; Żyta 286; Jęczmienia 114; Owsa 343 czetwerti.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 7729. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż na podstawie otrzymanych w drodze urzędowej doniesień, o nastąpionej w dniu 24 Stycznia r. b. w mieście Tambowie, śmierci żołnierza Władysława Aleksandra 2-ch imion syna Urbana Nowakowskiego, rodem z Warszawy, poleconem zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie postąpienie odpowiednio art. 94 K. C. P.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grud.) 1868 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału. Puchalski.

N. D. 8049. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя гор. Сувалокъ фотографа Іоселя Меерович Потяшинскаго, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Статьи Уложенія 1847 года о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, 29 Ноября (11 Декаб.) 1868 г.
Совѣтника, Янишевскій.

N. D. 8051. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й статьи Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившагося за границу конскрипта деревни Ошкине. Сувалкскаго Уѣзда, Доминика Варфоломеева Яловскаго, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Статьи Уложенія 1847 года о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, 29 Ноября (11 Декаб.) 1868 г.
Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. *8138. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem w dniu 3 (15) Października r. b. postanowił:

1. Aby praktykująca się obecnie rzeź wszelkiego rodzaju bydła w mieście Warszawie, po ukończeniu 1868 r. nie gdzieindziej dopełnianą była, jak tylko w szlachtuzach miejskich wyłącznie ne ten cel przeznaczonych, i że za zabicie bydlęcia w domu prywatnym, winny tego przekroczenia, podlegać będzie karze pieniężnej wyrównywającej podwójnej wysokości opłaty ustanowionej od rzezi bydła w szlachtuzach. Jedna połowa wymierzanej kary przypadać będzie kasie miejskiej, druga zaś tytułem częsci delatorskiej, przyznawaną będzie wykrywającemu nadużycie.

Oprócz tego winny potajemnej rzezi bydła w domu prywatnym, podlegać będzie karze konfiskaty zabitej sztuki, lub obowiązkowi zapłacenia w gotowiźnie wartości takowej, z przeznaczeniem skonfiskowanej sztuki bydlęcia, lub ściągniętej w gotowiźnie wartości onej, na rzecz zakładów dobroczynnych.

2. Począwszy od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do czasu dalszego rozporządzenia, ma być pobieraaą na korzyść kasy miasta opłata od wprowadzonego bydła na rzeź w szlachtuzach miejskich w wysokości ustanowionej, postanowieniem b Rady Administracyjnej z dnia 3 (15) Stycznia 1867 r. a mianowicie.

a) od każdej sztuki wołu, byka lub krowy, rsr. 1 kop, 50.
b) od wieprza, świni, kop. 75.
c) od cielęcia, kop. 30.
d) od barana, owcy, kozy, kop. 25.

Warszawa dnia 4 (16) Grudnia 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

. D. *7784. Zarząd Okręgu Pocztowego Zachodniego.*

Wydane przez byłą Kasę Główną Pocztową pod dniem 2 (14) Listopada 1860 r. za Nr. 19,709, pokwitowanie (rekognicja) na złożoną kaucję przez Jakóba Piętkę z posady Ważnika Pocztowego w Marjampolu w kwocie rs. 90, zagubione zostało.

Zarząd Zachodniego Okręgu Pocztowego, wskutek podania wspomnionego Piętki, względem zarządzenia wypłaty rzeczonej kaucji, podaje do wiadomości, że w razie wynalezienia pokwitowania powyższego, takowe, uważanem będzie, jako nie mające żadnego znaczenia i winno być zwrócone Zarządowi Zachoniego Okręgu Pocztowego.

Warszawa d. 22 Listopada 1868 r.
Naczelnik Okręgu, Freygang.
za Naczelnika Oddziału, Bogucki.

N. D. 7856. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 23-го Октября сего года поступило въ оный прошеніе Инженера Карла Бартъ о выдачѣ на имя иностранца Прессера 5-лѣтней привилегіи на аппаратъ для перегонки жидкостей.

Г. Варшава, Ноября 1868 года.

N. D. 7854. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 28-го Сентября сего года, поступило въ оный прошеніе купца Кусиберга о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на машину для летучихъ минеральныхъ маслъ.

Г. Варшава. Ноября 1868 года.

N. D. 7857. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 5 го Октября сего года, поступило въ оный прошеніе иностранцевъ Фурнье и Лемера о выдачѣ имъ 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный термометръ.

Г. Варшава, Ноября 1868 года.

N. D. 8137. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

W następstwie obwieszczenia w dniu wczorajszym uczynionego, o większych wygranych w 5 Klasie 111 Loterji Klasycznej przypadłych, podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 numerów, z których:

Nr. 1331 i 9824, wygrały po rsr. 2,500.
Nr. 6074, 7280, 7348 i 8932, po rsr. 1,000.
Nr. 17677, wygrał rsr. 500.
Zaś Nr. 4331, 8691, 13493 i 20505, po rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w przyszłą Sobotę, to jest dnia 7 (19) Grrdnia r. b. od godziny 10 z rana.

Warszawa dnia 5 (17) Grudnia 1868 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

N. D. 8108 Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Zelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Zawiadamia posiadaczy akcji, że na zasadzie § 43 ustawy, zarządziła przedpłatę na poczet dywidendy roku 1868, w wysokości 2½%, czyli po rsr. 1 kop. 50 na każdą akcję. Takowa przedpłata uiszczaną będzie w czasie od d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1868/9 r., do d. 3 (15) Stycz. 1869 r. w Warszawie w kasie głównej dróg żelaznych, w St. Petersburgu u domu handlowego Sterky i Syn, w Wrocławiu u zjednoczenia Bankowego Szlązkiego, w Berlinie u domu Feig et Pinkus, w Amsterdamie u domu Lippmann Rosenthal et Comp. w Bruxelli u domu Brugmann Synowie, w Frankfurcie nad Menem u domu J. Weiller Synowie, w Krakowie u domu Antoni Hölzel, a to za okazaniem właściwych kuponów, na których przedpłata ta będzie odstemplowana. Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Warszawa dnia 3 (15) Grudnia 1868 r.

N. D. *8107. Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.*

Zawiadamia, że kupony 5-o procentowe, za II-e półrocze 1868 r. od obligacji towarzystwa Serji II-ej na talarów 500 w pruskim kurancie, albo 75 funtów sterl. albo 1875 franków, albo 875 guldenów holenderskich, lub też na talarów 100 w pruskim kurancie, albo 15 funtów sterlingów, albo 375 franków, albo 175 guldenów holenderskich, począwszy od dnia 2 Stycznia 1869 r n. s. wypłacane będą w kasach następujących: w Warszawie w kasie głównej towarzystwa, w Berlinie w domu Feig et Pinkus, w Wrocławku w kasie zjednoczenia Bankowego Szlązkiego, w Amsterdamie w domu Lipmann Rosenthal et Comp., w Bruksetli w domu Brugmann Synowie, w Londynie w domu N. M. Rotschild and Sons

Warszawa dnia 3 (15) Grudnia 1868 r.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *812-. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

A. Marjanny z Gołaszewskich Radeckiej, właścicielki nieruchomości Nr. 15 lit. B. w Osadzie Targówek Powiecie Warszawskim położonej, i

B. Tadeusza Zaniewicza, wierzyciela sumy rsr. 1,300, zabezpieczonej pod Nr. 20 Działu IV, w zlewkach wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 956 lit. C. w Warszawie.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tych spadków w Kancelarji Hypotecznej oznaczony został na dzień 18 (30) Czerwca 1869 r.

S. Zawadzki.

N. D. 8126, *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci: 1. w dniu 4 Lutego 1866 roku, Franciszka Tietz vel Tytz, współwłaściciela nieruchomości w Warszawie N. 48, oraz współwierzyciela sum: a) rs. 1926 sposodem czystego wpisu, b) rs. 1980 sposobem ostrzeżenia, w dziale IV, pod Nr. 6 i 18, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1460 zabezpieczonych; 2. w dniu 19 Lipca 1868 roku, Pawła Józefa Rakoszewskiego wierzyciela sumy rs 5,100 na nieruchomości Nr. 694 w Warszawie, w dziale IV, pod Nr 3 zabezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia krórych, termin na dzień 17 (29) Marca 1869 r. w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym został.

Z powodu nastąpionej w d. 25 Maja 1867 r. śmierci Marji z Koryckich Andrzeja Zakrzewskiego żony, wierzycielki ½ części sumy rs. 1,587 k. 50, na dobrach Brzozówka z okręgu Siennickiego w dziale IV, pod Nr. 16a. zabezpieczonej; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin na d. 14 (26) Czerwca 1869 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym został.

Marceli Zieliński.

N. D. *8123. Pisarz Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Jakóba Roguskiego właściciela ostrzeżenia dla sumy rsr. 915 w dziale IV. pod Nr. 3, wykazu dóbr Ujazdów w Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych, oraz w dziale IV. wykazu pod Nr. 5 K. W. dóbr Mlęcin w Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych zapisanych, oraz wierzyciela sumy rsr. 1,800 w dziale IV. wykazu pod Nr. 7 K. W. Nr. 14 w Warszawie; takiejże sumy w dziale IV. pod Nr. 11 wykazu K. W. Nr. 713 w Warszawie zabezpieczonych.

2. Ewy z Kaufmanów Stempkowskiej współwłaścicielki nieruchomości Warszawskich na Przedmieściu Praga położonych pod N-rami 45, 75, 76, 77, 80, 84, 85, 88, 92, 95, 99, 100, 102, 103, 104, 341, 393, 485 i 48, oraz współwłaścicielki prawa pobierania czynszu z nieruchomości Warszawskich na Przedmieściu Praga pod N-rami 43, 78 i 98 położonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 18 (30) Marca 1669 r. przed Pisarzem Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1868 r.
Hube.

N. D. 6574. Po Piotrze Lauf, koloniście, zmarłym beztestamentowo na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1855 r. we wsi Józefin, gminie Tuł Okręgu Stanisławowskim, otworzył się spadek, składający się z funduszu, w Banku Polskim złożonego. Wzywam przeto interesowanych, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty zamieszczenia tego obwieszczenia w Dzienniku Warszawskim i w Dzienniku urzędowym Gubernji Warszawskiej, z prawami swemi do tegoż spadku zgłosili się i takowe udowodnili, po upływie bowiem tego terminu, na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. Prokuratorja wystąpi przed Trybunał Cywilny w Warszawie z żądaniem wprowadzenia Skarbu Królestwa w posiadanie tegoż spadku jako wakującego.

Warszawa d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) 1868 r.
L. Szpaderski.
Zastępca Obrońcy Prokuratorji.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 8110. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w dniu 12 (24) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana w sali posiedzeń Zarządu Finansowego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na roboty froterskie w pałacu tegoż Zarządu w ciągu jednego półrocza 1869 r wykonywać się mające.

Suma do licytacji oznacza się na pół roku rsr. 450 (czterysta pięćdziesiąt). Kto za mniejszą sumę podejmie się wykonania tych robót, ten przy licytacji utrzymanym zostanie.

Vadium do tej licytacji oznacza się na rs. 45, które przy deklaracji złożone byc winny.

O bliższych warunkach tej entrepryzy przekonać się można w Wydziale Służby Ogólnej w zwykłych godzinach biurowych

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1868 r
Członek Zarządu Finansowego,
Radca Stanu, A. Rogalewicz.
Referent Prezydjalny, Zawadzki.

N. D. 7732. *Zarząd Warszawskieg Ober-Policmajstra.*

Podaje do wiadomości, że w d. 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 10 rano, w lokalu zajmowanym przez archiwum akt dawnych w pałacu Prymasowskim przy ulicy Senatorskiej, będzie miała miejsce publiczna głośna licytacja, na sprzedaż starych akt i niepotrzebnych papierów, a mianowicie: papieru mogącego być użytym na ambularz, około pudów 900, pud od rs. 1 i papierów, które koniecznie winny być zniszczone i mogą być sprzedane li tylko fabryce dla przerobienia na massę papierową, około pudów 300, pud od kop. 50. Chcący przystąpić do tej licytacji dla podpisania warunków licytacyjnych i przejrzenia tychże, winni zgłaszać się do wydziału 2-go zarządu każdodziennie, wyjąwszy świąt galowych i uroczystych do godziny 3 po południu, jak również przedstawić kaucję w ilości rs. 120 i na koszta licytacyjne rs. 12; czyli razem rs. 132 które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz, zaś utrzymującemu się, po wypełnieniu w zupełności warunków licytacyjnych, zwrócone zostaną.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 8120.

NAJLEPSZA POWIEŚĆ!!!

osnuta na rzezi Galicyjskiej, w 3 ch tomach, tom I. stron 247, tom II. stron 261, tom III. stron 259, **Zygmunta Kaczkowskiego,** pod tytułem:

Rozbitek.

Dla prędszego rozsprzedania, poruczono mi ostatnie **sto** egzemplarzy z 2.000 nakładu wyżej wymienionej **3 tomowej powieści,** której cenę postanowiłem zniżyć, to jest z rsr. 4 kop. 60 na rs. 2. Pragnący na prowincji mieć ten klejnot naszej literatury, przesłać raczą pod adresem: do **Kantoru Księgarskiego i Ekspedycji Pism perjodycznych Zygmunta Szleifsteina,** ulica S-to Krzyzka, vis a vis ulicy Włodzimierskiej, Nr. 13, rsr. 2, a będą sobie mieli przesłane odwrotną pocztą **franko. Dzieła** objęte wszelkiemi katalogami i ogłoszeniami, za nadesłaniem najmniej 3 rubli z królestwa, a rsr. 5 z Cesarstwa, **Kantor** powyższy ekspedjuje **franko** odwrotną pocztą.

Prócz tego, wszystkie książki, choćby najmniejszej wartości, które nakładcy przesyłają, kupującym z prowincji **franko** również **Kantor** mój wysyła swoim kosztem na każde żądanie odwrotną pocztą.

N. D. 7789. W dniu 28 Maja r. b. w mieście Nymwegen w Holandji w skutek wydarzonej pogorzeli uległy zniszczeniu **2 Obligacje cząstkowe Banku Polskiego pożyczki z r. 1835,** opatrzone Numerami:

Ser. 2829 Nr. 282892 i 282893, każda na złp. 500, czyli na rsr. 75. będące własnością Pierwszego Lieutenanta Artylerji Edwarda-Aleksandra-Ferdynanda Barona **Creutz,** o czem właściwa władza zawiadomiona i stosowne kroki o wydanie duplikatów poczynione zostały. **Dom Handl. Sam. Ant. Fraenkel.** 2—17795

N. D. 8119. **Pod Nr. 1064 w dawnym Zajezdzie Kielca,** od frontu ulicy Królewskiej, w 1 ym sklepie obok telegrafu, **są do sprzedania KANARKI Tyrolskie, PAPUGI Afrykańskie,** oraz malutkie Papugi Australskie, znane pod nazwiskiem (love birds), małe pięknej barwy ptaszki z wyspy Kuba, kilka okazów małpek i t. p.

N. D. 8098. **Zaginęły Listy Likwidacyjne** moje własne, opatrzone numerami, wraz z kuponami:

1. 005596 na rubli srebrem dwieście pięćdziesiąt.

2. 083191 na rubli srebrem sto. Ogłasza się, aby takowych nikt **nie nabywał,** ponieważ **zastrzeżenie** gdzie należy poczynione zostało.

Kopciowo d. 2 (14) Grudnia 1868 r.
1—18609 **Rutemberg.**

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7740. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, 2 (14) Января 1869 года, имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 по тоже число 1872 года, арендное содержаніе имѣнія Побѣдникъ Вѣльки расположеннаго въ Мѣховскомъ Уѣздѣ, принадлежащаго дѣвичьему монастырю Ордена Норбертанокъ въ Краковѣ. Торги на это имѣніе начнутся (in (plus) отъ суммы 2,250 р. въ годъ. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній: при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 7 Ноября 1868 года.

Вѣрно: Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. 7741. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, 2 (14) Января 1869 года имѣютъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехъ-лѣтнее съ 20 Мая (1 Іюня) 1869 по тоже число 1872 года, арендное содержаніе имѣнія Смыковъ съ мельницею расположеннаго въ Стопницкомъ Уѣздѣ, принадлежащаго Краковскому Каѳедральному Капитулу. Торги на это имѣніе начнутся (in plus) отъ суммы 75 р. въ годъ. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами равняющимися ¼ части означенной суммы и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явится хотя и одно лице и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 7 Ноября 1868 года.

Дѣлопроизводитель, Рутковскій.

N. D. 6219. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, są wystawione na przymusową sprzedaż przez publiczną licytację w mieście Kielcach, w Kancelarjach Hypotecznych poniżej wymienionych:

1. Boczkowice, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 485, vadium do licytacji wynosi rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,175, termin sprzedaży dnia 7 (19) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

2. Borzykowa, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 700. vadium do licytacji wynosi rsr 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11,725, termin sprzedaży dnia 7 (19) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

3. Brzozówka. z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Olkuskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 80, vadium do licytacji wynosi rs, 300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2050, termin sprzedaży dnia 7 (19) Maja 1869 roku. przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

4. Czartoszowy, Jedle i Grabownica, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynosza rs. 500, vadium do licytacji wynosi rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 8,150, termin sprzedaży dnia 7 (19) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Mieszkowskim Wojciechem.

5. Dziemięrzyce, z przyl. i przynal., po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Miechowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs 750, vadium do licytacji wynosi rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000, termin sprzedaży dnia 8 (20) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

6. Gadawa, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 460, vadium do licytacji wynosi rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,700, termin sprzedaży dnia 8 (20) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

7. Grabecki Klucz, z folwarkami Grabki Wielkie, Grabki mniejsze, Jarząbki, Dobrów, Wólka Pozdzeń Wiktorów, Głuchów i Wola Zofijowska, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr 4,160, vadium do licytacji wynosi rs. 9,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 90,375, termin sprzedaży dnia 8 (20) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

8 Januszowski Klucz, z wsiami i folwarkami Januszowice, Raczyce, Janowice, Skadla i Maciejowice, z pszyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,500, vadium do licytacji wynosi rs. 6,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 53,475, termin sprzedaży dnia 8 (20) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

9. Karśnice, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 720, vadium do licytacji wynosi rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 13,500, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

10. Kowale, Zembocin. Grembocin i Żerkowice, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Proszowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,900, vadium do licytacji wynosi rs. 7,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs 72,500, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Makowskim Stanisławem.

11. Kuzki, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szkalbmierskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 600, vadium do licytacji wynosi rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

12. Łapszów, z przyleg i przynal., po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szkalbmierskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs 1,930, vadium do licytacji wynosi rs. 4,100, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 18,225, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

13. Mierzwin i Zegartowice, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Jędrzejowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,310, vadium do licytacji rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 37,500, termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

14. Postaszowice i Gorzków, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Lelowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 560, vadium do licytacji wynosi rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,050, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

15. Podlesie, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 960, vadium do licytacji wynosi rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,200, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

16. Przyczniów i Bronczyce, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szkalbmierskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 520, vadium do licytacji wynosi rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 12,600, termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

17. Racławice, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Miechowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,090, vadium do licytacji wynosi rsr. 3,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,325. termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

18 Rogienice i Ogarka, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 830, vadium do licytacji wynosi rsr. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 13,250, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

19. Rzoszutki i Falki, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs 460, vadium do licytacji rs 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,825, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

20. Słupów i Toporów, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Miechowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,630, vadium do licytacji wynosi rs. 6,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30.600, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

21. Staniowice, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 620, vadium do licytacji wynosi rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,200, termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

22. Tarnowa góra, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Jędrzejowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 660, vadium do licytacji wynosi rsr. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11 300, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

23. Wolica B., z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szydłowskim. raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 150, vadium do licytacji wynosi rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 1 500, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Szczepanowskim Adamem.

24. Wrecieryż i Jelcza, z przyległ. i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Jędrzejowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedazy wynoszą rs. 950, vadium do licytacji wynosi rsr. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,875, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem Makowskim Stanisławem.

25. Żarczyce małe, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 650, vadium do licytacji wynosi rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,975, termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

26. Żerniki górne, z folwarkiem Kuśnierz, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,550, vadium do licytacji wynosi rsr. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 23,200, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kancel. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

27. Chmielnik miasto, z wsiami Łagiewniki, Przededworze i Jasień, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,200, vadium do licytacji wynosi rs. 9,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 92,725, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

28. Chruścice, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 800, vadium do licytacji wynosi rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15 200, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Makowskim Stanisławem.

29. Gartatowice, Janów, Marjanka, i Sławiany, z częścią Chomontówka, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Szydłowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,500, vadium do licytacji wynosi rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 38,110, termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

30. Kąpiołki, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Pilickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 870, vadium do licytacji wynosi rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11,550, termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

31. Korzkiew, z przyległościaściami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Olkuskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedazy wynoszą rs. 6,000, vadium do licytacji wynosi rub. sr. 10,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 78,200, termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r, przed Rejentem Kanc. Ziem. Mieszkowskim Wojciechem.

32. Kromołów miasto, z wsiami Powrożyce, Zawiercie Kromołowskie i Zuzanka, z osadą leśną Kolny las, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Pilickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,200, vadium do licytacji wynosi rs. 4.500, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 36,800, termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

33. Kwaśniów, Cieślin i Hucisko, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Olkuskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,900, vadium do licytacji wynosi rsr. 3.600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,870, termin sprzedaży d. 16 (28) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

34. Sieslawice, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,200 vadium do licytacji wynosi rub. sr. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,400, termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Szczepanowskim Adamem.

35. Włosnowice, Solec i Janów, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,600, vadium do licytacji wynosi rs. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,040, termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiań. Mieszkowskim Wojciechem.

36. Wygnanów, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Kieleckim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 670, vadium do licytacji wynosi rs. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,220, termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

37. Zielonki i Ludwinów, z przyległościami i przynależytościami, po uposażeniu włościan pozostałe, położone w Okręgu Stopnickim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,400, vadium do licytacji wynosi rs. 3,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,880, termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Makowskim Stanisławem.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, licytacja odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Kielce dnia 3 (15) Września 1868 roku.

Prezes, E. Rożycki.

Pisarz, Janczewski.

N. D. 8076. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w d. 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Prezesa Trybunału tutejszego licytacja in minus, od cen za praetium fisci ustanowionych, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1869 t. j. od dnia 1 (13) Stycznia t. r. po tęż datę

1870 r. drzewa dla archiwum akt dawnych w Warszawie, dla Trybunału zaś, trzech wydziałów Sądu Pokoju w Warszawie i IV na Pradze, następujących przedmiotów w ilościach przypuszczalnie obliczonych:

1. Drzewa sosnowego opałowego z porznięciem, połupaniem i ułożeniem na miejscu, sążni cało-kubicznych trzy mających we wszystkich wymiarach po stóp 6,85, za sążeń rub. sr. 10.

2. Węgla kamiennego średniego, w gatunku najlepszym, z dostawą i ułożeniem na miejscu czetwert. 140, za czetwiert rs. 1 kop. 10, czyli (korcy 228), za korzec kop. $67\frac{1}{2}$.

3. a) Swiec stearynowych pudów 20, za pud rs. 11 kop. 40.

b) Swiec łojowych pudów 13, za pud rs. 7 kop. 40.

c) Oleju rzepakowego preparowanego do lamp wiader 2, za wiadro rs. 4 k. 65.

Ilość vadium na dotrzymanie licytacji ustanawia się.

a) Do dostawy drzewa rs. 85.

b) Do dostawy węgla rs. 16.

c) Do dostawy świec i oleju rs. 32.

Vadia te wniesionemi być winny w gotowiźnie, w listach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kaucje według obowiązujących przepisów przyjmowanych do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, której kwit dołączonym być winien do deklaracji.

Deklaracje składanemi być mają do dnia 17 (29) Grudnia r. b. do godziny 10-ej przed południem, w biurze Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, na ręce Prezesa tegoż Trybunału, później składane przyjętemi nie będą.

Deklaracje te pod nieważnością, powinny być pisane wyraźnie, jasno, jedną ręką, bez skrobań, poprawek, bez zamieszczania jakichbądź warunków i zastrzeżeń na papierze, stemplowym ceny kop. 30, podług poniżej zamieszczonego wzoru.

Cena za jaką składający deklarację dostawy podjąć się oświadcza, wyraźnie literami zamieszczoną być powinna.

Do deklaracji dopuszczeni będą tacy tylko przedsiębiercy, którzy udowodnią świadectwem Magistratu miasta Warszawy, że posiadają konsensa na prowadzenie handlu drzewem, węglem lub świecami i olejem.

Licytacja na dostawę przedmiotów pod Nr. 1, 2 i 3 w ogłoszeniu niniejszem wyszczególnionych, odbywać się będą względem każdej kategorji oddzielnie i co do każdej oddzielne deklaracje składanemi być winny.

Utrzymujący się przy licytacji, ponieść będzie obowiązanym koszta ogłoszeń i licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną oraz papieru stemplowego do spisania kontraktu użyć się mającego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie, wyjąwszy świąt, w godzinach biurowych u Sekretarza Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1868 r.
Prezes, Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Sekretarz, Grabliński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 3 (15) Grudnia r. b., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy dla Trybunału Cywilnego w Warszawie i władz w ogłoszeniu tem wyszczególnionych w ciągu roku 1869 t. j. od 1 (13) Stycznia tegoż roku, po tenże dzień 1870 r. (tu wyrazić przedmiot lub przedmioty dostawy) za cenę (tu wypisać ceny w rublach i kopiejkach wyraźnie literami) po cenie rubli . . . kopiejek . . . za (tu wypisać wyraźnie literami cenę za jaką dostawca, jednostkę miary lub wagi przedmiotu, dostawiać oświadcza, (poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, które mi są dokładnie znane. Zaświadczenie Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone w niej vadium w ilości rs. (tu wypisać literami ilość złożonego vadium) dołączam, a w razie nieutrzymania się przy licytacji sam go odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie (tu wypisać dokładnie i wyraźnie miejsce zamieszkania).

Pisałem w Warszawie dnia miesiąca 1868 r.

podpisać czytelnie imie i nazwisko.

N. D. 7931. *Naczelnik Warszawskiej Straży Ogniowej.*

Zawiadamia, iż stosownie do upoważnienia JW. Ober Policmajstra Miasta Warszawy z dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. Nr. 137,224 otrzymanego, w dziedzińcu zabudowań Straży Ogniowej Części I-ej przy ulicy Nalewki w dniu 9 (21) Grudnia r. b. od godziny 11 z rana odbywać się będzie przez publiczną licytację sprzedaż starego żelaztwa ze starych kar i różnych efektów z użycia wyszłych i dla tejże straży nie przydatnych.

Każdy więc chęć kupna mający, zechce się w terminie i miejscu wyż oznaczonem stawić.

Nadmienia się przytem, iż po zakupieniu przedmiotów, takowe za złożeniem zaraz zalicytowanej za nie kwoty, tegoż samego dnia zabrane być mają.

Warszawa d. 27 Listop. (9 Grud.) 1868 r.
Pułkownik, Majewski.

N. D. 7736. *Магистратъ Губернскаго Города Кѣлецъ.*

Назначенные во второмъ срокѣ торги 18 (30) Ноября 1868 г. на аренду городскаго дохода изъ скотобойни по причинамъ неяки желающихъ не состоялись, а потому Магистратъ назначаетъ новыя въ третьемъ срокѣ торги на 3-лѣтнiею аренду сего дохода а именно съ 31 Декабря (12 Января) 1868/9 годъ по 31 Декабря (12 Января) 1871/2, отъ суммы годичнаго чинша до нынѣ получаемаго 2,705 р. 49 к. с. (in plus). Торги эти будутъ производиться въ присутственномъ залѣ Магистрата 17 (29) Декабря с. г. въ 11 часовъ утра, посредствомъ запечатанныхъ заявленiи, желающiй участвовать въ торгахъ сихъ должны прибыть въ означенный выше срокъ и мѣсто и представить залогъ въ количествѣ 270 р. 55 к. с. Заявленiя должны быть написаны ясно и четко безъ поправокъ согласно указанной ниже формы на гербовой бумагѣ 15-копѣечнаго достоинства.

Торговыя кондицiи, могутъ быть разсмотрѣны въ канцелярiи Магистрата ежедневно за изъятiемъ праздничныхъ дней.

Форма заявленiя.

Ниже подписавшiйся житель (N.) симъ заявляю, что обязуюсь взять въ арендное содержанiе городской доходъ изъ скотобойни на срокъ съ 31 Декабря (12 Января) 1868/9 г. по такое же число 1871/2 г. за годичный диншь . . . р. с. . . . . к. с. (сумму выписать прописью) подвергаясь всѣмъ кондицiямъ къ торгамъ составленнымъ. Залогъ въ количествѣ 270 руб. 55 к. с. при семъ представляю. Мѣсто жительства моего (N).

Число . . . . годъ.

Подпись Заявителя.

Г. Кѣльцы, 19 Ноября 1868 года.
Президентъ, Августыновичъ.

N. D. 7771. *Управленiе Надзирателя Акцизными Сборами Сѣдлецкой Губернiи 4 Участка.*

Въ Пржевозъ-Нурскомъ Соляномъ Магазинѣ, Сѣдлецкой Губернiи, Соколовскаго Уѣзда, въ первые и послѣднiе три дня каждаго мѣсяца, будетъ производиться продажа, посредствомъ изустныхъ торговъ, 10415 пуд. 8 фунт., въ 1105 бочкахъ несовершенно чистой шибиковой соли, партiями не менѣе 20 бочекъ, по пониженной цѣнѣ (in plus) за пудъ этой соли 40 коп, причемъ утвержденiе торговъ предоставлено Центральному Управленiи Акцизными Сборами въ Царствѣ Польскомъ.

Желающiе приступить къ торгамъ, должны представить въ касу Магазина, или въ одно изъ казначействъ залогъ наличными деньгами, или процентными бумагами, принимаемыми по цѣнѣ утвержденной Правительствомъ для прiема залоговъ, неменѣе $\frac{1}{8}$ всей стоимости того количества, на которое намѣрены торговаться; подробные условiя торговъ во всякое время, можно разсмотрѣть въ Пржевозъ-Нурскомъ Соляномъ Магазинѣ и въ канцелярiи Надзирателя 4 Участка Сѣдлецкаго Акцизнаго Управленiя въ м. Стердини.

М. Стердынь, Ноября 18 дня 1868 г.
Надзиратель 4 Участка Сѣдлецкаго Акцизнаго Управленiя, (. . . . . .).

N. D. 8044. *Закрочимское Лѣсное Управленiе.*

Симъ объявляетъ, что такъ какъ назначенные 27 Ноября (9 Декабря) и 28 Ноября (10 Декабря) с. г. торги, по неявкѣ конкурентовъ несостоялись, то 24 Декабря (5 Января) 1868/9 года, въ 11 часовъ утра, будутъ производиться вторично публичные гласные торги in plus, на продажу изъ здѣшняго лѣсничества лѣса, по участку Броды, съ предназначенной лѣсосѣки на 1869 годъ N. 19. начиная торги съ оцѣночной суммы 1,532 р. 28 к. с. Лица желающiе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны прибыть въ означенный выше срокъ, въ Лѣсное Управленiе, съ залогомъ $\frac{1}{10}$ части суммы установленной къ торгамъ.

Подробныя условiя настоящей продажи, могутъ быть пересмотриваемы ежедневно въ Закрочискомъ Лѣсномъ Управленiи въ служебное время.

д. Щиперно, 29 Нояб. (11 Декаб.) 1868 г.
Старшiй Лѣсничiй, Щиперскiй.

N. D. 7896. *Замостскiй Городовой Магистратъ.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствiи того же Магистрата въ третьемъ срокѣ 28 Декабря (9 Января) 1868/9 г. съ 11 утра до 4 часовъ по полудни, подъ предсѣдательствомъ Помощника Замостскаго Уѣзднаго Управленiя по хозяйственно-административнымъ дѣламъ, будутъ производиться публичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленiй написанныхъ по ниже указанной формѣ на отдачу въ 3-лѣтнее арендное содержанiе то есть съ 1 (13) Января 1869 по такое же число 1872 г. дохода Замостской городской касы съ убоя скота, отъ годичной суммы 1,615 р. с. съ добавкою.

Желающiе участвовать въ торгахъ должны представить залогъ составляющiй $\frac{1}{10}$ часть означенной суммы; прочiя же условiя по сему предмету, могутъ быть разсматриваемы въ Замостскомъ Магистратѣ ежедневно за исключенiемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленiя.

Вслѣдствiе объявленiя Замостскаго Городоваго Магистрата отъ 23 Ноября (5 Декабря) с. г. за N. 3283, симъ заявляю, что я ниже подписавшiйся, желаю взять въ арендное содержанiе доходъ Замостской городской касы съ убоя скота, на 3 года а именно съ 1 (13 Января 1869 по 31 Декабря (12 Января) 1871/2 г. за годичную сумму (написать сумму цифрами и прописью) принимая всѣ установленныя по сему предмету условiя. Квитанцiю (такого то) казначейства. въ принятiи залога (столько то руб.) при семъ прилагаю, съ тѣмъ, чтобы залогъ этотъ, если торги за мною неостанутся возвращенъ былъ мнѣ по принадлежности, (если же проситель желаетъ высылки ему залоговыхъ денегъ по почтѣ то долженъ указать свой адресъ. (Постоянное мое жительство) написать гдѣ. (Настоящее прошенiе писано) пояснить въ какомъ городѣ или селенiи (мѣсяца, года и числа) такого то и за симъ четко подписать имя и прозванiе)

Г. Замостьѣ, 23 Нояб (5 Декаб.) 1868 г.
Бургомистръ, (. . . . . .).

N. D. 7965. *Новогродское Лѣсное Управленiе.*

Объявляетъ, что 23 Декабря 1868 г. (4 Января 1869 г.) и въ канцелярiи Новогродскаго Лѣснаго Управленiя въ деревни Гаврыхахъ, будутъ произведены изустные торги на продажу лѣсосѣковъ а именно:

1. Въ участкѣ Злотагора лѣс. N. 3, оцѣненный 107 р. 63 к.

2. Въ участкѣ Чарня, лѣс. N. 11, оцѣненный 134 р. 37 к.

3. Въ участкѣ Кузѣ, лѣс. N. 5, оцѣненный 163 р. 3 к.

4. Въ участкѣ Будзиска, лѣс. N. 4, оцѣненный 38 р. 30 к.

5. Въ участкѣ Дабiя, лѣс. N. 3, оцѣненный 222 р. 31 к.

6. Въ участкѣ Лысе, лѣс. N. 10, оцѣненный 110 р. 7 коп.

Залогъ требуется въ $\frac{1}{10}$ части оцѣночной суммы, половина же покупленной лѣсосѣки, должна быть тотчасъ по окончанiи торговъ въ лѣсную касу уплочена. О прочихъ условiяхъ можно получить свидѣнiя въ канцелярiи Новогродскаго Лѣснаго Управленiя въ дер. Гаврыхахъ.

дер. Гаврихи, Ноября 23 дня 1868 г.
Старшiй Лѣсничiй, (. . . . . . .).

N. D. 8091. Sąd Pokoju w Żarkach.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 27 Grudnia (8 Stycznia) r. b 1868/9 o godzinie 10 z rana w miejscu posiedzeń Sądu tutejszego odbędzie się licytacja in minus od cen za praetium fisci ustanowionych przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1869, to jest od dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. do takiegoż dnia 1869/70 roku na potrzeby Sądu następujących przedmiotów przypuszczalnie obliczonych, a mianowicie:

1. Prenumerata Dziennika Warszawskiego na rok 1869, rsr. 10.

2 Prenumerata Dziennika Gubernjalnego, rsr. 3 kop. 21.

3. Drzewa twardego dębowego lub brzozowego opałowego sążni kubicznych cztery i pół. Cena jednego sążnia ustanawia się na praetium fisci rsr. 7 kop. 20.

4. Węgli kamiennych tak zwanych Psarskich korcy 35, po kop. 6) korzec.

5 Papieru białego welinowego ryzę 1, za rsr 5.

6 Papieru białego pięknego raportowego ryz trzy, za rsr. 5 ryzę.

7. Papieru białego konceptowego ryz 12, po rsr. 1 kop 35

8. Papieru zwyczajnego aktowego 2 ryzy, po rsr. 1 kop 80

9. Papieru regestrowego ryzę 1, za rsr. 2 kop. 80.

10. Swiec stearynowych funtów 34, po kop. 28 funt

11. Swiec łojowych funtów 12, po kop. 19 funt.

12. Piór zwyczajnych kóp 4, po kop 15.

13. Atramentu garncy 2, adrieu maurin, po kop. 90.

14. Laku funtów trzy, po kop. 90.

15. Nici funtów cztery, po kop. 50

16. Ołówków czarnych pół tuzina i kolorowych pół tuzina za kop. 75.

17. Igieł dwa tuziny, po kop. 6.

18. Opłatków kóp 6, po kop. 30.

19. Tuszu pół funta za kop. 50.

20. Wydrukowanie 4 ryz papieru blankietów na korepondencje z intytulacją Sądu Pokoju wedle szematu, ryza po rs. 1 k. 50.

21. Wydrukowanie jednej ryzy blankietów i raportów do Sądu Poprawczego za rs. 3.

22. Wydrukowanie jednej ryzy na obwoluty i sumarjusze do akt za rs. 2.

23. Dwanaście furmanek parokonnych z Żarek do Częstochowy po odbiór płacy miesięcznej po rsr. 1 kop 78.

24. Oprawę ksiąg różnych za rs. 5.

25. Zapałek salonowych pudełek trzy, po kop. 45.

26. Płótna pakowego łokci 8, po kop. 15.

27 Szpagatu funtów 2 i szczotkę do zamiatania, za rsr 1 kop. 20.

Ilość vadium za dotrzymanie licytacji oznacza się rsr. 15, które wniesione być mają w gotowiźnie, albo też papierach publicznych na kaucję, według obowiązujących przepisów przyjmowanych do Kasy Okręgowej Częstochowskiej i kwit kasy do deklaracji dołączony być ma.

Deklaracje składane być mają do dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. do godziny 10 rano w Sądzie tutejszym, na ręce Podsędka, później złożone nie będą przyjęte.

Warunki dostawy złożone są w Sądzie Pokoju i w każdym czasie w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Żarki d 18 (30) Listopada 1868 r.
Podsędek, Schmidt.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 18 (30) Listopada r. b. Nr. podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy dla Sądu Pokoju w Żarkach w ciągu 1869 r. (tu podejmujący się dostawy, wyrazi ceny przedmiotów literami w rublach i kopiejkach) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Zaświadczenie Kasy Okręgowej Częstochowskiej, na złożone vadium rs. 15 dołączam i takowe w razie nieutrzymania się, sam odbiorę, stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem dnia miesiąca roku
(podpisać imię i nazwisko).

N. D. 8130. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Stanisława Hanfblum obywatela w Warszawie pod Nr. 2251*a*. zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisławu Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rsr. 2,250 z procentem 5% w chwili zapłaty obliczyć się mianym i kosztów od Aleksandra Zaborowskiego właściciela kolonji Marywil zwanej, w dobrach Białołęka Okręgu i Gubernji Warszawskiej położonej, tamże zamieszkałego, protokołem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego dnia 21 Lutego (5 Marca) 1867 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

K O L O N J A.

Marywil zwana, w dobrach Białołęka, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się od morgi rocznie po rs. 2 w dwóch ratach to jest na S-ty Wojciech i S-ty Marcin każdego roku, w parafii Tarchomin, gminie Brudno, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV. w Pradze położona, w księdze wieczystej dóbr Białołęka hypotecznie uregulowana, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Aleksandra Zaborowskiego należąca, poszukiwaną należnością obciążona, powierzchni gruntu mórg trzystop rętowych 116 w przybliżeniu mająca, która w posiadaniu dłużnika zostaje.

Na gruncie tej kolonji znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa na podmurowaniu z cegły, gontami kryty, dwa kóminy mający.

2. Dom murowany z cegły, gontami kryty, z piwnicą murowaną, jeden komin mający.

3. Takiż sam dom drugi.

4. Studnia balami ocembrowana, z żurawiem i kubłem.

5. Ogród warzywny około mórg 3 w którym drzew około sztuk 20

6. Stajnia, obora i wozownia z drzewa, pod jednym dachem gontami krytym, obok których.

7, Przystawka (chlewek i kloaki) z bali w słupy, gontami kryta.

8. Stodoła o dwóch klepiskach, a w końcu jej kurnik z drzewa, gontami kryta. W stodole tej jest młockarnia z kieratem.

9. Szopa na słupach pod połdaszkiem z gontów.

10. Takaż szopa w szczycie stodoły.

Przy budowlach tych znajduje się płot z żerdzi rzniętych, a w części parkan z desek,

11. Dom czworak z drzewa słomą kryty jeden komin murowany mający, przy nim przystawiony chlewik z desek pod połdaszkiem z gontów.

12. Studnia balami cembrowana, z żurawiem.

13. Dom czworak z bali w słupy, na podmurowaniu z cegły, słomą kryty, jeden komin murowany mający; przy nim piwnica z cegły pod półdachem z gontów.

Na gruncie znajdują się zarośla, krzaki i drzewa.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej kolonji, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mog .

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Wójtowi gminy Brudno, Tomaszowi Zaremba w Targówku urzędującemu.

2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju na Pradze, tamże urzędującemu, pod Nr. 380.

Obudwom do rąk własnych dnia 7 (19) Kwietnia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dób Białołęka z Okręgu Warszawskiego, dnia 25 Października (6 Listopada) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 19 (31) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 19 (31) Sierpnia, 2 (14) Lutego i 16 (28) Lutego 1868 roku trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży kolonji Marywil zwanej Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia kolonji Marywil na dzień 14 (26) Marca 1868 r godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył.

W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,000 przez popierającego sprzedaż postąpionego w warunkach licytacyjnych w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ⅔ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym będzie.

Warszawa d. 20 Lutego (3 Marca) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie kolonji Marywil i tekowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi na sumę rsj 3,000 przysądzoną została termin zaś do jeostatecznego przysądzenia na dzień 20 Czerwca (2 Lipca) 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczonym, licytacja w terminie tym rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 15 (27) Marca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyżej oznaczony dla braku licytantów nie odbył się, w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 14 (26) i 15 (27) Sierpnia 1868 r. zapadłym taksę kolonjį Marywil o ⅓ części obniżył, wyrokiem zaś w dniu 17 (29) Września 1868 roku z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tej kolonji na dzień 7 (19) Listopada 1868 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin ten odbędzie się w tem samym miejscu co i poprzednia licytacja zacznie się, od sumy rs. 3,867 kop. 56 jako ⅔ części zniżonej taksy.

Warszawa d. 21 Wrześ. (3 Paźd.) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym kolonja Marywil ostatecznie za sumę rs. 5,150, Józefowi Staniawskiemu Obrońcy przy Senacie przysądzoną została na rzecz i imię Włodzimierza Księcia Teniszewa jak deklaracja przed Pisarzem Trybunału Cywilnego, złożona przekonywa.

Gdy jednak Włodzimierz Książe Teniszew warunkom licytacyjnym, jak świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 4 (16) Grudnia 1868 r. wydane przekonywa, zadosyć nie uczynił, przeto przedsięwziętą została na koszt i niebezpieczeństwo Włodzimierza Księcia Teniszewa relicytacja kolonji Marywil w myśl art 737, 733, i 739 K. P. S.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji, kolonji Marywil w Białołęce położonej odbędzie się w dniu 26 Grudnia 1868 r. (7 Stycznia) 1869 r.) o godzinie 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3433 kop. 33⅓ jako ⅔ części szacunku w terminie ostatecznym postąpionego.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Stanisława Rotwand Patrona, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane i w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I.

Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8125. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Markusa Levy kupca i obywatela w Warszawie przy ulicy Żabiej pod Nr. 956c mieszkającego, zamieszkanie czaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1775 u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu sobie obierającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 8,000 z procentem od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 roku i kosztów od Borucha i Arona Izaaka braci Prywerów współwłaścicieli nieruchomości N-rem 2320 w Warszawie położonej, zaś w Warszawie pod N-rem 2325 zamieszkałych, obecnie zaś od Abrahama Zemsz kupca pod N-rem 1809*a* i Szlamy Mirlsohn nauczyciela prywatnego pod N-rem 2352 w Warszawie zamieszkałych, jako teraźniejszych współwłaścicieli nieruchomości N-rem 2320 w Warszawie położonej, protokułem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 11 (23) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pawiej pod Nr. 2320 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Cyrkule policyjnym i administracyjnym V i VI w gminie Magistratu miasta Warszawy na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie do Magistratu miasta Warszawy rs. 3 kop. 25 położona, prawem własności dawniej do egzekwowanych dłużników Borucha i Arona Izaaka braci Prywerów, obecnie zaś do Abrahama Zemsz i Szlamy Mirlsohn należąca i w posiadaniu tychże Zemsz w połowie i Szlamy Mirlsohn za kontraktem urzędowym w dniu 7 (19) Października 1863 r. przed Janem Jasińskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie zdziałanym zostająca, jedną księgą wieczystą objęta, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej szerokości z frontu około łokci 48, zaś długości w głąb około łokci 44 mieć mogąca.

Na gruncie nieruchomości tej są zabudowania:

1. Parkan od frontu drewniany z bali leżących, 3 łokcie wysoki, długi około łokci 48 i podobny parkan od tyłu, na placu tym znajduje się drzew fruktowych sztuk 8 i krzewów dzikich sztuk 15.

2. Kuczka masiv murowana parterowa blachą żelazną kryta, mieści w sobie suterynę, z której wyprowadzony jest kominek muromurowany

W nieruchomości tej nie mieszczą się żadni lokatorowie oprócz samego współwłaściciela Arona, Izaaka Prywer, który zajmuje ad 2 opisaną kuczką w cenie rs. 100.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, w Warszawie pod N. 790 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom dnia 26 Października (7 Listopada) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, dnia 17 (29) Stycznia 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 11 (23) Listopada 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8131. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Joska vel Józefa Polak handlującego w Warszawie pod Nr. 1102 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 z procentem i kosztów od Florentyna Stamirowskiego właściciela dóbr ziemskich Stamirowice, w Okręgu Czersk im położonych, we wsi Stamirowicach w Powiecie Grójeckim, Gubernji Warszawskiej sytuowanej zamieszkałego, protokułem Władysława Karwowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 13 (25) Sierpnia 1868 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE,

Stamirowice, w Powiecie Grójeckim, Okręgu Czerskim, Gubernji Warszawskiej, w gminie Borowe, parafji Michałowice w jurisdycji Sądu Pokoju w Grójcach położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Florentyna Stamirowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, składające się z jednego kawała gruntu, niczyją własnością nie przedzielonego.

Wysewu rocznego ozimnego jest około korcy sto, jarzyny około korcy 150. Siana zbiera się rocznie około fur parokonnych 200.

Dochód stały w dobrach tych jest:

Z karczmy rocznie rs. 350.

Z pachtu 10 krów, licząc od sztuki po rs. 9, rs. 90.

Reszta jako dochód niestały obliczyć się nie da.

Na gruncie zajmowanych dóbr znajdują się następne zabudowania, własność dworską stanowiące:

1. Dom drewniany (dwór) tynkowany, z piwnicami sklepionemi pod dachem gontami krytym o 3-ch kominach murowanych, z gankiem wystającym gontami krytym.

2. Klomb czyli trawnik barjerką drewnianą ogrodzony, w środku którego znajduje się słup kamienny.

3. Ogród owocowy i warzywny, w części płotem z żerdzi łupanych w części cierniem ogrodzony, w którym znajduje się drzewek owocowych 200, dzikich 150, a także pasieka z 10-ciu uli składająca się.

Inspekta chróstem ogrodzone.

Altanka z żerdzi.

Domek letni w pruski mur postawiony słomą kryty, z kominem murowanym.

4. Dom folwarczny z cegły masiv murowany, o dwóch kominach murowanych, nad dach gontem kryty wyprowadzonych.

5. Chałupa z bali w węgieł zbudowana słomą kryta, jeden komin murowany mająca.

6. Kuźnia z bali w słupy zbudowana gontami kryta, o jednym kominie murowanym.

7. Chałupa z bali w węgieł zbudowana słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

8. Przystawka z drzewa słomą kryta, stanowiąca chlewek.

9. Stodoła z bali w słupy postawiona słomą kryta, o jednym klepisku i dwóch wierzejach na przestrzał.

10. Szopa na 12 słupach z dachem z chrustu, a obok niej piec polowy z cegły, w części rozwalony, służący do wypalania cegły.

11. Holendernia murowana na podmurowaniu z kamienia słomą kryta.

12. Studnia balami cembrowana z żórawiem i kubłem.

13. Stajnia z bali w słupy zbudowana na podmurowaniu z kamienia.

14. Słupy w ziemię w kopane z częścią ściany drewnianej na bróg przygotowane.

15. Szopa z bali w słupy zbudowana, o jednych drzwiach i jednych wierzejach.

16. Stodoła z bali w węgieł zbudowana o 2ch klepiskach, a z każdego klepisku 2 wierzeje na przestrzał.

17. Stodoła o trzech klepiskach z bali w węgieł zbudowana słomą kryta. na podmurowaniu z kamienia, z każdogo klepisku po 2 wierzeje na przestrzał.

18. Kierat drewniany od młockarni w stodole ad Nr. 17 opisanej, na podmurowaniu ustawiony, nad którym dach słomą kryty, na słupach drewnianych.

19. Zabudowanie z bali w słupy postawione, na podmurowaniu z kamienia słomą kryte.

20 Kurniki z bali w węgieł postawione, na podmurowaniu, pod dachem słomą na słupach opartym.

21. Stajnia z bali w węgieł postawiona, słomą kryta.

22. Chlewek z bali z słupy postawiony, słomą pokryty.

23. Owczarnia masiv murowana, na podmurowaniu z kamienia słomą kryta, o 2 drzwiach bocznych i 2-ch wiersejach.

24. Spichrz murowany z piwnicami sklepionemi.

Wszystkie powyższe zabudowania są połączone płotem z żerdzi.

25. Karczma z bali w słupy postawiona słomą kryta, o jednym kominie murowanym, nad dach wyprowadzonym; część dachu na słupach drewnianych wsparta, stanowi wystawę.

26. Figura murowana w kształcie kapliczki gontem kryta.

27. Stawy dwa z tyłu ogrodu, z których jeden zarybiony a drugi wyschły.

28. Most drewniany z bali ułożony n rowie.

29. Zarośli sosnowych około prętów 200.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęte w kopjach doręczono:

1. Leonowi Sułkowi, Wójtowi gminy Borowe w tojże wsi zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.

2. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach w temże mieście zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d 9 (21) Wrześ nia 868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 16 (28) Listopada 1868 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż zajętych dóbr, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 17 (29) Stycznia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grud.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grud.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8128. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Podaje do wiadomości publicznej, że na żądanie Radcy Dworu Piotra Pankiewicza, urzędnika, w mieście gubernjalnem Łomży zamieszkałego, oraz z mocy wyroku prawomocnego Trybunału tutejszego daty 5 (17) Lipca r. z. w poszukiwaniu sum hypotecznych rs. 3,300 i rs. 860, z procentami i kosztami procesu, Nieruchomość w mieście gubernjalnem Suwałkach, przy ulicy Petersburgskiej pod Nr. policyjnym 787, hypotecznym 27 położona, z domu frontowego piętrowego, z oficynki parterowej, czyli korytarzyka, z oficynki drugiej parterowej, z oficyny piętrowej, wszystkich murowanych, dachówką krytych, ze stajni murowanej, gontami krytej, z wozowni drewnianej, dranicami krytej, oraz z dalszych zabudowań drewnianych, jak niemniej z placu pod temi zabudowaniami i stanowiącego dziedziniec, zawierającego przestrzeń Stgo kwadratowych 29181 składająca się: w jednej połowie do Hilela Kopelowicza kupca, dłużnika, a w drugiej połowie do własności żony jego Mnochy Leii Kopelowiczowej, obojga tu w Suwałkach zamieszkałych, dotąd niepodzielnie należąca, wystawioną zostaje w drodze działów na sprzedaż publiczną.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbyło się w dniu 13 (25) Września r. z., a termin do drugiej publikaty i zarazem do przygotowawczego przysądzenia przed delegowanym W. Walerjanem Staniszewskim Asesorem Trybunału tutejszego w Suwałkach, w sali posiedzeń tegoż Trybunału oznaczony został na d. 11 (23) Listopada r. b. godzinę 10 z rana.

Licytacja odbywać się będzie za pośrednictwem Patronów i zacznie się od sumy rsr. 9,355 kop. 77, jako szacunku przez przysięgłych biegłych ustanowionego.

Każdy przystępujący do licytacji, złoży vadium na stole sądowym, w gotowiźnie, w sumie rs. 2,000. Po kupnie w ciągu tygodni sześciu najdalej, plus-licytant, resztę postąpionego szacunku opłacić jest obowiązany także gotowizną do depozytu Banku Polskiego, pod rygorem licytacji powtórnej na jego risico i pod przepadkiem złożonego vadium.

Koszta sprzedaży, jakie popierającemu Patronowi wyrokiem adjudykacyjnym zasądzonemi zostaną, przedewszystkiem potrącone i zaspokojone będą z złożonego vadium, do rąk i za kwitem tegoż Patrona.

Piotr Pankiewicz, jako jeden z najpierwszych wierzycieli hypotecznych wolny jest od składania vadium i w razie utrzymania się przy kupnie, z postąpionego szacunku potrąci nasamprzód zasądzone koszta sprzedaży, potrąci oraz swoje wierzytelności hypoteczne z procentami trzechletniemi i dopiero resztę, jaka po takiem strąceniu pozostanie, odeszle do depozytu Banku Polskiego.

Sprzedaż tę popiera Edward Awejde, Patron Trybunału tutejszego, w Suwałkach zamieszkały, w imieniu i na rzecz jak wyżej Piotra Pankiewicza, który u niego prawne zamieszkanie ma przybrane.

Plus-licytant nabywa nieruchomość w takim stanie i z tem wszystkiem, jak w terminie statecznego przysądzenia znajdować się będzie, bez żadnej ewikcji, gdyż ustalona hypoteka dostateczną dla niego stanowi rękojmię

a o stanie nieruchomości sam wcześnie na miejscu przekonać się powinien.

Suwałki d. 7 (19) Października 1868 r.

Wierzbicki.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym przygowawczego przysądzenia, termin do stanowczej sprzedaży nieruchomości Kopełowiczów powyż wyrażonej, wyznaczony został na d. 2 (14) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana, w którym to dniu licytacja odbywać się będzie przed delegowanym W-nym Walerjanem Staniszewskim, Asesorem Trybunału tutejszego, jak wyżej w Suwałkach, w sali posiedzeń tegoż Trybunału i zacznie się od sumy rs. 9,355 kop. 17

Suwałki d. 18 (30) Listopada 1868 r.

Wierzbicki.

N. D. 8127. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Gendzierskiego właściciela domu w Warszawie pod Nr. 227 i 228 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Józefa Brudzyńskiego Patrona w Płocku zamieszkałego obrane mającego, w egzekucji sądowej z mocy prawnych tytułów, przeciwko Wincentemu Jamiołkowskiemu właścicielowi dóbr Zalesie-Borowe z przyległościami, w tychże dobrach okręgu Pułtuskim mieszkającemu, prowadzonej: Konstanty Wiśnicki Komornik przy tutejszym Trybunale, aktem w dniu 18 (30) Października 1868 r. zaczętym, a d. 25 Października (6 Listopada) t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra własnością Wincentego Jamiołkowskiego będące, a mianowicie: połowę części Zalesie Borowe lit. C. i przyległość jej na Wólce Zaleskiej, jedną trzecią część majętności cząstkowej Zalesie-Borowe lit. D. i całą część Zalesie-Borowe lit. F. z jej przyległością na Wólce-Zaleskiej, w gminie Gzowo, parafji Serock, Okręgu Pułtuskim położone.

Dobra te odległe są od miast: Serocka wiorst 10, Pułtuska wiorst 21, Nasielska wiorst 10, Granicą na południe z lasem do dóbr Zegrze należącym, na północ z wsią Powielinem, na wschód z dobrami Pobyłkowem, na zachód z wsią Zabłociem; są podzielone w różnych punktach dziedzinami innych właścicieli i dotąd nierozseperowane. Mają rozległości około włók 12 mórg 21 pręt 196 miary nowo-polskiej, z której to rozległości przypadło dla uwłaszczonych włościan gruntu ornego mórg 4 i łąk mórg 2 z pod zajęcia wyłączonych.

Budowle w tych dobrach są: 1. Dom mieszkalny z drzewa w węgiel, o jednym kominie z cegły, z przystawką na czterech słupach, deskami oszalowana i z dymnikiem, w połowie słomą, a w drugiej połowie klefícem zmurszałym pokrytą, w złym stanie będący, z piwnicą murowaną będącą pod przystawką. 2. Wozownia z drzewa w łątki na podwalinie, nieco kamieniem polnym podłożonej, słomą kryta. 3. Stodoła z drzewa w łątki ze szczytami z desek, słomą pokryta, mająca w szczycie spichrz o jednej komorze. 4. Szopa z drzewa i słupy słomą kryta, bez pułapu i podłóg, w złym stanie. 5. Chałupa z drzewa w węgieł i w łątki o jednym kominie z cegły słomą kryta. 6. Chałupa druga takaż. 7. Chlewek z bali w słupy, słomą kryty. 8. Stodoła zrujnowana z drzewa, słomą pokryta. 9. Dwie studnie małe balikami wycembrowane.

Grunta orne w dobrach zajętych podzielone są na trzy pola i składają się z 44 pasów ziemi porozrzucanych w różnych miejscach i poprzedzielanych gruntami obcych właścicieli, są zaś w dwóch trzecich częściach kl. II, a w jednej trzeciej części kl. III, te grunta orne obejmują około mórg 169 pr. 136. Podwórze przed domem i siedliska pod budowlami mają gruntu kl. I około 150 prętów.

Dwa ogrody warzywne częścią żerdziami, częścią chróstem ogrodzone, mają gruntu kl. I około 50 pr. W jednym z tych ogrodów jest: gruszek 10, jabłonek 4 i starodrzew dębowy. Łąki w pięciu miejscach mają około mórg 18 pr. 230. Pastwiska krzakami olszowemi zarosłe mają około mórg 30. Nieużytki czyli otłogi w trzech miejscach około mórg 23. Zarośle iglaste z krzaków sosnowych składające się, ma rozległości około mórg 2. Las sosnowy karłowaty w gruncie kl. IV, ma rozległości około mórg 90

Z opisanej w powyższym sposobie przestrzeni gruntów, włościanie uwłaszczeni: Tomasz Wróblewski i Leopold Glinicki mają gruntu ornego po jednej mordze, a Michał Janowski dwie morgi; oprócz tej dwaj pierwsi po pół morgi łąki a trzeci jedną morgę łąki posiada.

Tym trzem uwłaszczonym służy prawo pasania inwentarzy na całej przestrzeni dóbr zajętych, wspólne z wszystkiem inwentarzami i wolny wrąb na lesie, to jest karczowanie krzaków na opał i drzewa na budulec niezdatnego.

Nadmienia się, iż pastwiska i las powyżej wspomnione, są dotąd nierozseperowane i pozostają w posiadaniu wspólnem, oraz w używalności tak Wincentego Jamiołkowskiego, jako też innych właścicieli w dobrach Zalesie-Borowe, na udziałowych częściach osiadłych i że im służy prawo wspólnego pasania na całej przestrzeni dóbr zajętych, tudzież wolny wrąb, jako to cięcie drzewa w lesie do opału i do budulcu na własne potrzeby, a skutkiem nierozseperowania pastwisk i lasu, ilość tychże do zajętych dóbr wyłącznie należących, oznaczoną być nie mogła. Dobrom tym służy prawo propinacji, z której dochód należy w połowie do Wincentego Jamiołkowskiego, a w drugiej połowie do Piotra Nałęcz, lecz obecnie oni oba dwa nieutrzymują szynku i dochodu z propinacii niema.

Przyległość na Wólce-Zaleskiej stanowią: a) pięć pasów ziemi w gruncie kl. II porozrzucanych w różnych miejscach, mającej rozległości około mórg 38; b) łąki w pięciu miejscach pasami ciągnące się, które mają rozległości około mórg 5; c) zarośle iglaste w gruncie kl. III mające około mórg 3 pr. 150; d) drogi i nieużytki w gruncie kl. IV około pr. 80; e) chałupa z drzewa w słupy o jednym kominie, z 3 izb złożona i trzy chlewki z żerdzi, słomą pokryte, które to budowle należą do trzech uwłaszczonych wyżej wzmiankowanych.

Zajęte dobra zostają w posiadaniu Wincentego Jamiołkowskiego, lecz w dobrach tych są zastawnicy i dzierżawcy a mianowicie: 1. Ludwik Lewandowski, który z aktu przed Moczulskim Rejentem w Pułtusku d. 8 (20) Stycznia 1862 r., w procencie od sumy rsr. 600, ma w zastawie do d. 11 (23) Kwietnia 1868 r. dom mieszkalny, chlewek i stodołę w Zalesiu Borowem, oraz grunta. 2. Józef Glinicki z mocy niewiadomego aktu z 1859 r., w procencie od sumy rs. 150, posiada część gruntów należących do zastawy Lewandowskiego, a to aż do czasu zapłacenia tej sumy; 3) Teofil Archutowski i Józef Glinicki z aktu daty 25 Kwietnia (7 Maja) 1866 r., w procencie od sumy rs. 420, mają w zastawie około 9 morgów gruntu i łąk na Wólce-Zaleskiej; 4) Jan Obuszyński z aktu daty 21 Lutego (5 Marca) 1866 r., w procencie od sumy rsr. 150, ma w zastawie 5 mórg gruntu z jedną izbą we dworze na mieszkanie z opałem, oraz utrzymanie jednej krowy zimą i latem; 5) Stanisławowi Dąbrowskiemu z aktu daty 25 Sierpnia (6 Września) 1867 r. służy prawo dzierżawy gruntu ornego, gruntu mórg 13, łąki mórg 2, ogrodu, mieszkania, stajni i sasieka do dnia 11 (23) Kwietnia 1875 r.; 6) Magdalenie z Sulejewskich Jamiołkowskiej z kontraktu daty 5 (17) Sierpnia 1868 r., służy prawo wieczystej dzierżawy kolonji obejmującej około mórg 70 pr. 145, w tej zaś przestrzeni mieści się 3 uwłaszczonych, mających dom mieszkalny, oraz gruntu i łąki po 300 pr.; 7) tejże Magdalenie Jamiołkowskiej z kontraktu takiej samej daty służy prawo 12-to letniej dzierżawy całych zajętych dóbr, zaczynając od d. 20 Czerwca (1 Lipca) 1866 r., Jamiołkowska zaś za umówami prywatnemi i za pobraniem wynagrodzenia, oddała w dzierżawę po dzień 20 Sierpnia (1 Września) 1869 r. niektóre grunta różnym przysiewnikom, a ci zasiewy własnym ziarnem dopełnili i do zbioru ich roszczą sobie prawo, z wyjątkiem wysiewu dopełnionego przez Jamiołkowską w ilości około 4 korcy; 8) w jednej chałupie dwie izby z komórką, posiadają: Jan Glinicki i Wojciech Peceński, którzy za mieszkanie, za dwie morgi gruntu pod kartofle i za morgę łąki na rok przyszły wynajęte, zapłacili Jamiołkowskiemu rs. 30.

W dobrach zajętych niema żadnych inwentarzy żywych ani martwych. Podatki zaś wynoszą rocznie rs. 110 k. 82 i na gminę płaci się rs. 20 kop. 17½.

Szczegółowy opis położenia każdej części gruntu, stanowiącej dobra zajęte, jako też każdej części ich, ulegającej zastawie, lub dzierżawie, obejmuje akt zajęcia, który łącznie z warunkami przejrzanym być może u Pisarza Trybunału i u Brudzyńskiego Patrona, sprzedaż popierającego.

Akt zajęcia doręczonym został Antoniemu Brejnachowskiemu wójtowi gminy Gzowo, w d. 26 Października (7 Listopada) r. b. oraz Janowi Kazin Naczelnikowi powiatu Pułtuskiego i Albinowi Humięckiemu, Pisarzewi Sądu Pokoju w Pułtusku, d. 28 (9) t. m. i r., przez Leona Witkowskiego woźnego.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Zalesie-Borowe lit. C. z przyległościami w d. 11 (23) Listopada r. b., a wpisanie onegoż do księgi zaaresztowań w dniu dzisiejszym dopełnione zostało.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego d. 3 (15) Stycznia 1869 r. o godzinie 10 z rana, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszono w dniu dzisiejszym na tablicy w sali ustępowej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz onego wydano Patronowi Brudzyńskiemu.

Płock d. 16 (28) Listopada 1868 r.

Michał Betley.

N. D. 8133.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały, podaje do wiadomości, że w wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, w d. 11 (23) Stycznia 1868 roku, na powództwo Lejzeta Koernera, kupca, w Warszawie pod N-rem 247B. zamieszkałego, jako beneficjalnego spadkobiercy niegdy Mozesa Eljasza Koernera, przeciwko Szai Koernerowi, kupcowi, pod Nr. 957; Lewkowi Wolfowi Koernerowi, b. kupcowi pod Nr. 2249; Chai z Koernerów Izaaka Cohn kupca żonie, w asystencji i za upoważnieniem męża czynić winnej, czyli obojga małżonków Cohn, pod Nr. 2597/8; Chanie z Koernerów Simona Winawer kupca żonie, w asystencji i za upoważnieniem męża czynić winnej, czyli obojgu małżonkom Winawer pod Nr. 1608a, wszystkim w Warszawie zamieszkałym, oraz Chilowi Stückgold, jako ojcu i opiekunowi głównemu nieletnich: Icyka, Izraela, Ryfki Abrahama i Motla, po Surze z Koernerów Stückgold pozostałych dzieci, pod Nr. 2256 w Warszawie zamieszkałemu i Markusowi Kroll kupcowi, jako jedynemu synowi i spadkobiercy po zmarłej Brajndli Ryfce z Koernerów Eleazara Kroll żonie, w Warszawie pod Nr. 2250 zamieszkałemu zapadłego, dział spadku po Mozesie Eljaszu Koernerze pozostałego, oraz oszacowanie nieruchomości w Warszawie pod N-rem 2592/3 położonej nakazującego, a także w wykonaniu wyroku tegoż Trybunału z dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1868 roku oszacowanie rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Bugaj pod N-rem 2592/3 położona, składająca się: a) z domu frontowego murowanego o parterze i czterech piętrach; b) składów czyli spichrza murowanego, piętrowego; c) takiegoż spichrza parterowego; d) domku frontowego murowanego, parterowego; e) oficyny murowanej w części rozebranej, oraz innych zabudowań gospodarskich. Gruntu pod całą nieruchomością jest łokci kwadr. 7664.

Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, przed W. Andrzejem Kokowskim Asesorem Trybunału delegowanym, przed którym też termin pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1868 roku się odbył, poczem termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 2 (14) Grudnia t. r. godzinę 10 z rana wyznaczony został.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 19,951 kop. 50¼, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału IV, pod N-rem 549 istniejącej, oraz u popierającego sprzedaż tę podpisanego Patrona, w miejscu jak na początku zamieszkałego.

Warszawa dnia 2 (14) Lipca 1868 roku.

Stanisław Rotwand.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2592/3 położonej, termin zaś do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 roku godzinę 5 po południu w Wydziale IV Trybunału, w miejscu zwykłych posiedzeń wyznaczony został. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,951 kop. 50¼, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 3 (15) Grudnia 1868 roku.

Stanisław Rotwand, Patron.

N. D. 8121. *Судебный Приставъ при Аппеляціонномъ Судѣ Царства Польскаго.*

Извѣщаю публику, что 21 Декабря сего года въ 11 часовъ, на базарѣ за Желѣзною брамою въ Варшавѣ: мебели ясеновые, магоневые и т. п.; т. ч. въ 12 часовъ возлѣ 3-хъ Крестовъ: мебели ясеновые, магеновые и золотый перстень и т. п.; т. ч. въ 1 часу на базарѣ Гржибовъ: мебели ясеновые, сосновые и т. п.; т. ч. въ 2 часу тамъ же, мебели ясеновые, сосновые, иконы и т. п.; 22 Декабря въ 9 часовъ на базарѣ, за Желѣзною брамою, мебели ясеновые, магоневые, зеркало, самоваръ и т. п.; 23 Декабря въ 10 час. тамже, стеклянные, мѣдные и жестяные фарфуровые посуды, холстъ и т. п.; т. ч. въ 11 час. тамъ же, разные порцеляновые и стеклянные посуду и т. п.; 29 Декабря въ 9 часовъ тамже, мебели ясеновые, магоневые, зеркала, сундуки и т. п.; т. ч. въ 11 часовъ тамъ же, пальто мужеское корговое зимовое; т. ч. въ 10 часовъ на базарѣ Гржибовъ; мебели ясеновые, березовые и т. п.; т. ч. въ 12 часовъ тамъ же, часы карманные серебрянные, съ цѣпю золотою, какъ законно описанные за долги движимости, съ публичныхъ торговъ проданы будутъ.

Станиславъ *Навроцкій.*

N. D. 7375. W moc postanowienia Sądu objekta jako to: kolczyki i broszka brylantowe w Warszawie na placu targu publicznego za Żelazną bramą, w dniu 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą. Objekta te obejrzane być mogą w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy Prosta pod Nr. 248, w dniach 12 (24), 18 (30) Listopada i 8 (20) Grudnia r. b., zawsze o godzinie 3 z południa.

Zawadzki, Komornik.

N. D. 8124. Popisani Syndycy Masy Upadłości Fabryki Żelaznej pod firmą Roberta Ejchler i Spółki w Warszawie zawiadamiają osoby interesowane, że w dniu 11 (23) Grudnia r. b. i w dni następne oprócz niedzieli i świąt, o godzinie 2-ej po południu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w domu Nr. 616 odbyć się mającą, różne wyroby żelazne i ślusarskie mianowicie: żelazo sztabikowe i obręczowe, stal resorowa, forajbry, szajby małe, blaszki do rygli, klucze, falrurki i muterki do zamków, zawiasy i narożniki do okien, rygle i haki, kosz żelazny do siana, nity żelazne, cztery beczki gwoździ, sztyhaki do okien i drzwi. Sprzedaż żelaza sztabikowego i obręczowego, oraz stali resorowej, odbędzie się na wagę. Bliższą wiadomość o wymienionych przedmiotach powziąść można na miejscu w terminie sprzedaży, z spisu inwentarza po wyższej upadłości. Plus licytant obowiązany będzie zaraz po zalicytowaniu przedmiotu, zapłacić gotowizną postąpiony przez siebie szacunek, pod odpowiedzialności, z prawa wynikającą.

Warszawa dnia 2 (14) Grudnia 1868 r.

Wincenty Mellerowicz, Patron.

Aleksander Lesiński.

P. Sarnowski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 6810. *Судъ Простой Полиціи въ Маріамполѣ.*

Вызываетъ симъ Якова Урбановича въ послѣдствіи въ дер. Годлево проживающаго а въ настоящее время неизвѣстно гдѣ отлучился, въ теченіи 30 дней, явился въ здѣшній Судъ, для снятія съ его показанія по собственному его дѣлу, въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Маріамполь, Авг. 24 (Сент. 5) 1868 г.

Подсудокъ, Парисъ.

* * *

Zapozywa Jakoba Urbanowicza, ostatecznie we wsi Godlewo zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu tutejszego dla złożenia tłomaczenia we własnej jego sprawie, w przeciwnym razie, wedle prawa postąpionem będzie.

Maryampol d. 24 Sierp. (5 Wrześ.) 1868 r.

Podsędek, Parys.

N. D. 6745. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ вызываетъ Зусмана Арансона, жителя города Серее, чтобы не позже 30 ти дней, считая со дня настоящаго объявленія, явился въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Кальварія, Октября 3 (15) дня 1868 г.

Предсѣдательствующій Судьи,

Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa Zusmana Aransohna z miasta Sereje pochodzącego, aby stawił się przed sąd tutejszy w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania, a to pod skutkami prawa.

Kalwarja d. 3 (15) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący.

Asesor Kolegialny, de Johne

N. D. 6308. *Судъ Простой Полиціи въ Маріамполѣ.*

30 Іюня (12 Іюля) с. г. въ рѣкѣ Нѣманѣ напротивъ фольварка Сапѣжишки, гмины Алексота найдено мертвое тѣло неизвѣстнаго по фамилій человѣка безъ платя, какъ можно полагатъ есть солдатъ войскъ расположенныхъ въ Ковнѣ. Благоволятъ каждаго кто имѣетъ свѣдѣніе о имени и прозванію этого человѣка, который какъ видно утонулъ, сообщили здѣшнему Суду или ближайшему Начальству.

Примѣты его: Ростъ средній, крѣпкаго тѣлосложенія, отъ роду 20 болѣе лѣтъ, волосы немного рыжіе, коротко остриженные, усы и борода обриты, по причинѣ значительной порчи, лица невозможно разознатъ, какъ равно и глазъ вышедшихъ изъ своихъ мѣстъ.

* * *

W dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. w rzece Niemnie naprzeciw folwarku Sapieżyszki, gminy Alexota, znalezione zostały zwłoki mężczyzny z nazwiska niewiadomego, bez odzieży, jak można wnosić jest żołnierzem z wojska konsystującego w Kownie. Wzywa każdego, ktoby posiadał jaką wiadomość o imieniu i nazwisku tego człowieka utonięteg, zawiadomić Sąd tutejszy, albo najbliższą władzę.

Rysopis jego: wzrost średni, budowy ciała silnej, ma lat 20 przeszło, włosy nieco ryże, krótko podstrzyżone, wąsy i broda ogolone, z powodu znacznej zgnilizny twarzy i wyjścia oczu z swoich miejsc, trudno rozpoznać.

Г. Маріамполь, Іюля 8 (20) дня 1868 г.

Подсудокъ, Парисъ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.